Pełna tabela wygranych loterji państwowej na str. 9-ej

Nr. 197. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. **Łódź, Czwartek, 19 lipca 1934 r.** **Rok VI**

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

POCIESZAJĄCE WIEŚCI Z UZDROWISK

Kuracjusze są zaprowiantowani i znajdują się poza niebezpieczeństwem

Centrum powodzi przesunęło się biegiem Wisły na Kraków i Kieleckie

Zakopane

KRAKÓW, 18 VII. (Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego").

Z najbardziej wiarygodnych źródeł donoszą: W Zakopanem **nad ranem znowu zaczął padać silny deszcz.**

Padał on bez przerwy prawie przez cały dzień. Dopiero w godzinach przedwieczornych osłabł na sile.

Bezpieczeństwo ludności, przebywającej w samem mieście, jest całkowicie zapewnione.

Przez wodę został porwany pracownik oddziału technicznego poczty, 32-letni Władysław Kołodziej.

Elektrownia, chroniona przez oddziały straży ogniowej i wojska, częściowo jest czynna. Poczta i oddział telegrafu pracują normalnie, używając jednak prądu własnego, czerpanego z akumulatorów.

Dziś w godzinach popołudniowych wystartował z Krakowa samolot wojskowy, który **zawiózł do Zakopanego pocztę i gazety.**

Worki z pocztą zrzucone zostały z samolotu na plac wyścigowy.

Co do zaprowiantowania miasta, to z całą stanowczością stwierdzić można, że

Zakopanemu głód nie grozi.

Jak dalej donoszą, przedmieście Zakopanego

Kamienica zalana jest wodą.

Wszyscy mieszkańcy zostali w odpowiedniej chwili ewakuowani i rozmieszczeni w pensjonatach, leżących w mieście.

Samo Zakopane nie jest już zupełnie zagrożone,

woda rozlała się wokół, niszcząc kilka domów w drodze do Doliny Białego, Doliny Kościeliskiej i Gubałówki.

Szpital klimatyczny, do którego most jest zerwany, otrzymał dziś zapasy żywności, przywiezione na promie.

Podmiejskiej wsi Poronin groziło dzisiaj przejściowo niebezpieczeństwo.

Przez Poronin przepłynęła woda deszczowa z Zakopanego,

niszcząc kilka małych domków drewnianych, leżących bliskoszosy.

Dodać tu jeszcze należy, że masy wód zniszczyły w samem Zakopanem kilkadziesiąt słupów telefonicznych, tak że

ilość pensjonatów podłączona jest komunikacji telefonicznej.

Mapka orjentacyjna terenów, objętych katastrofalną powodzią. Tereny, otoczone czerwonemi linjami wykazywały wczoraj **największe nasilenie** szalejącego żywiołu. Jedno z centrów znajduje się **dokoła Krakowa,** sięgając na południe do Zawoi, na wschód do Dobczyc i na zachód Żywca.
Drugie centrum znajduje się **w Nowym Korczynie** i obejmuje części powiatów miechowskiego, pinczewskiego i stopnickiego w Kieleckiem.

Krynica

KRAKÓW, 18 VII. (Od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego").

W ciągu całego dnia wczorajszego padał w Krynicy ulewny deszcz. Z powodu zerwania szeregu mostów i podmycia słupów telegraficznych, Krynica została na kilka dni odcięta od świata. Dopiero w dniu dzisiejszym w godzinach przedwieczornych

udało się odzyskać drogą okrężną komunikację telefoniczną.

Rozmowy przeprowadzane są wyłącznie tylko przez władze, kierujące akcją ratowniczą.

Osoby prywatne z linji tej korzystać nie mogą.

Deszcz przestał padać w godzinach popołudniowych.

Ukazał się o godz. 15.40 samolot wojskowy, który na oznaczone miejsce zrzucił worki z listami i gazetami. Uprzedzeni przez radjostację krakowską mieszkańcy Krynicy o odlocie samolotu z pocztą, z Krakowa, wylegli tłumnie na stadjon sportowy.

W uzdrowisku nastrój jest bardzo dobry. Kuracjusze w przerwach między deszczami tłumnie

zbierają się na deptaku, w kawiarniach i cukierniach.

Dodać tu należy, że jeśli w godzinach wieczorowych nie pada zbyt ulewny deszcz, to teatr jest czynny.

Jutro, w czwartek, w teatrze odbędzie się

przedstawienie z udziałem artystów scen stołecznych i krakowskich,

z którego całkowity dochód przeznaczony jest na rzecz ofiar powodzi.

Dziś rzeczka Kryniczanka, płynąca w uregulowanem korycie, bardzo silnie wezbrała. Szybko przewalające się masy wód robiły wielkie spustoszenia, wyrywając z uregulowanego koryta wielkie kamienie. Na peryferjach Krynicy wody potoków rozlały szeroko, niszcząc wiele budynków gospodarczych i zasiewy.

Informacje, dotyczące komunikacji oraz wiadomości z innych uzdrowisk na str. 3-ej i 4-ej.

Kolonje szkolne łódzkie

poza wszelkiem niebezpieczeństwem

W ciągu całego wczorajszego dnia usiłowaliśmy, za pośrednictwem naszych współpracowników, dowiedzieć się o los licznych kolonji dla dzieci i młodzieży szkolnej, rozsianych dość gęsto na Podkarpaciu, na Podhalu, w Tatrach i Beskidach. Zewsząd otrzymywaliśmy wiadomości uspakajające. Okazuje się, że wszystkie obozy letnie, kolonje i t. p. były

EWAKUOWANE ZNACZNIE WCZEŚNIEJ, NIŻ ZACZĘŁO ZAGRAŻAĆ POWAŻNIEJSZE NIEBEZPIECZEŃSTWO.

Częściowo przetranzlokowano uczestników obozów do miejsc wyżej położonych, niezagrożonych bezpośrednio, częściowo umieszczono ich w unieruchomionych wagonach. W obu wypadkach

GRUPY SĄ DOSTATECZNIE ZAPROWIANTOWANE I NIC IM NIE GROZI.

Dotychczas żadnych ofiar z pośród kuracjuszy, czy turystów, nie zanotowano.

Późnym wieczorem udało się jednemu z naszych korespondentów uzyskać krótki wywiad z dowódcą kolumny ratowniczej, która wysłana została dla zabezpieczenia Rytra. W miejscowości tej, jak wiadomo, istnieją obozy letnie szkolne oraz kolonje, m. in. szkoły żeńskiej Aba.

Jak zapewnił kierownik akcji ratunkowej,

KOLONJE TE ZOSTAŁY WCZEŚNIE EWAKUOWANE, SĄ DOSTATECZNIE ZAPROWIANTOWANE i nie grozi nikomu żadne niebezpieczeństwo.

Ciąg dalszy na str. 4-ej

„To jest moja dziewczyna do wszystkiego"

Homoseksualiści Trzeciej Rzeszy

Co mówił Roehm księciu Hohenlohe

Autor poniższego artykułu, książę Max Karol Hohenlohe - Langenburg, osobisty przyjaciel zamordowanego Roehma, ogłosił już drukiem przed kilku miesiącami szereg swoich rozmów z szefem sztabu szturmówek hitlerowskich, a poniżej podaje niezwykle interesującą charakterystykę (zastrzelonego przywódcy, która jest jeszcze jednym dowodem, że o żadnym spisku przeciwko „Führero-wi" nie mogło być mowy i że cała ta bajka jest raczej drugiem „podpaleniem Reichstagu", mającem na celu podniesienie nastrojów i odwrócenie uwagi szerokich rzesz od istotnego stanu Niemiec, mknących z zawrotną szybkością ku przepaści. REDAKCJA.

Drukując przed kilku miesiącami moje rozmowy z najwyższym szefem sztabu Hitlera, kapitanem Röhmem, wspomniałem pod koniec, że nie wierzę, aby Röhm kiedyś umarł naturalną śmiercią w swojem łóżku. Moje proroctwo spełniło się o wiele okrutniej, niż mogłem przeczuć. Można sobie było wyobrazić, że gwałtowny kapitan wcześniej czy później padnie ofiarą zemsty swych wrogów, ale najzaciętszy nawet jego wróg nie mógł przypuścić, że

Röhm zginie z ręki akurat tego człowieka, którego uważał za swego najlepszego przyjaciela i którego on sam, niby apostołowie Zbawiciela, uważał za swego Boga. Jeszcze brzmią mi w uszach pełne miłości i szacunku słowa Röhma, jakiemi kapitan mówił o wodzu podczas wielogodzinnej rozmowy naszej w prywatnych apartamentach Hitlera w Kaiserhofie w Berlinie (Röhm był wtedy gościem „Führera"):

— Nikt nie wyobraża sobie nawet szczerej i czystej dobroci serca Adolfa Hitlera. Jest on najlepszym człowiekiem, jaki istniał na świecie. Jeśli wogóle ktoś może zbawić Niemcy, to tym kimś jest Adolf Hitler!

Tak mówił Röhm o swoim przyjacielu, który go w rok później miał zdradzić, zbeszcześcić i wreszcie zabić. Wielokrotnie podkreślał kapitan dobroć i wierność swego przyszłego kata, opowiadał mi o wspaniałej skromności swego wodza i o nie wymownym kulcie, jaki żywi dla Hitlera. Przypominam sobie, obok osobiście uczynionych przedemną wynurzeń, ów znany wywiad, udzielony przez Röhma jednemu z zagranicznych korespondentów, któremu oświadczył, że najświętszym obowiązkiem żołnierza jest umrzeć dla jego wodza; gdyby wódz zażądał, to on, Röhm, pierwszy bez wahania wysunąłby swoją pierś na wymierzoną do ciosu szpadę „Führera".

Röhm, gdy to mówił, napewno nie przeczuwał, w jak tragiczny sposób soełni się jego przyrzeczenie. Szacunek, jaki żywił kapitan dla swego wodza, nie miał swego źródła w zimnym respekcie podwładnego oficera. W wszystkich jego wynurzeniach na temat Hitlera brzmiała sentymentalna sympatja ucznia do proroka.

Na moje pytanie, czy przy wszystkich zaletach wodza wierzy on również w jego zdolność prowadzenia dyplomatycznych pertraktacji z przedstawicielami innych państw, kapitan zerwał się, jakby rażony piorunem i odpowiedział ostro z fanatyzmem wyznawcy:

— Adolf Hitler wogóle nie jest dyplomatą! On jest prorokiem!

To są zresztą ostatnie słowa, jakie słyszałem z ust zamordowanego osobiście, bowiem moje nieskromne pytanie oznaczało dla Röhma świętokradztwo. Uważał on za stosowne zerwać wtedy wieloletnią znajomość, jaka mnie z nim łączyła.

Aczkolwiek moje ostatnie wspomnienia z kontaktu z awanturniczym kapitanem nie są zbyt przyjemne, to jednak nie mogę sobie wyobrazić, aby ten człowiek spiskował przeciwko swemu wodzowi, który był dlań krwią i ciałem całego jego światopoglądu, twórcą i prorokiem religji, dla której on żył. Szefa sztabu łączyło z Adolfem Hitlerem nie ślepe posłuszeństwo i nie żądza władzy zazdrosnego wasala, ale gorąca sentymentalna wiara apostolska umiłowanego ucznia.

Takie wynurzenia Röhma miałyby nikłe znaczenie, gdybym je usłyszał po raz pierwszy w owych prywatnych apartamentach, gdy kapitan był już szefem sztabu i gościem Hitlera. De facto słowa Röhma były jedynie powtórzeniem tego, co mi już powiedział dwa lata wcześniej w Ameryce południowej, gdy Röhm, nie należąc do partji narodowo - socjalistycznej, zdala od ojczyzny w Boliwji był instruktorem tamtejszej armji. Swoje najszczersze przywiązanie do Hitlera zdradził mi Röhm, nie w salonie niemieckiego poselstwa w La Paz, gdzie go poznałem, ale później

podczas nocnych pogawędek in tymnych w jego kawalerskiem mieszkaniu

w dzielnicy indjan, w przedziwnej stolicy państwa inkasów, gdzie bywałem częstym gościem i zaprzyjaźniłem się z kapitanem. Wtedy poznałem tego awanturniczego człowieka w jego najintymniejszem kole, odartego z maski wszelkiego towarzyskiego konwenansu, poznałem go jakim był rzeczywiście, szczery, jowialny, dobroduszny i jednocześnie brutalny, awanturniczy, obdarzony żelazną siłą woli i giętką przebiegłością, skory do bijatyki, a jednocześnie uczuciowy, stanowiąc przedziwną mieszaninę spartańskiej skromności i skłonności do wystawnego życia, będąc żelaznym wojownikiem i lekkodusznym bonvivantem.

Przy nadmiernej otyłości należy stosować krajową **MORSZYŃSKĄ WODĘ GORZKĄ** w dawce od 1/4—1 szklanki. Sprzedaż w aptekach i skład. apteczn.

— Progu tego domu nie przekroczyła jeszcze ani jedna kobieta — chwalił się kapitan: ale

dzielił swe mieszkanie z 18-letnim artystą - malarzem

z Monachjum, przystojnym chłopcem, który zabłąkał się w boliwijskim lesie dziewiczym, gdzie go kapitan znalazł konającego z głodu, oraz z młodym służącym - indjaninem, bardzo swemu panu oddanym, o którym Röhm mówił:

„To jest moja dziewczyna do wszystkiego!"

To przedziwne trio spędzało swe miesiące w obliczu trzech wysokopostawionych panów, którzy ze ścian garsoniery spoglądali, niby przez okna, z portretów swoich, zaopatrzonych we własne dedykacje: „Mojemu wiernemu kapitanowi Röhmowi", „Mojemu kochanemu kapitanowi Röhmowi" i t. d. — podpisane Wilhelm II, cesarz niemiecki; Ruprecht, arcyksiążę bawarski, Adolf Hitler!!!

Röhm pokazywał mi wtedy również szereg listów

ze swej stałej korespondencji z cesarzem.

Ze swych najintymniejszych w międzyczasie rozgłoszonych po świecie skłonności kapitan nie robił żadnej tajemnicy, ale poprostu

szczycił się tą inklinacją do własnej płci.

Na moje pytanie, jak się ustosunkował Adolf Hitler do homoseksualizmu wogóle, a do pederastji swego wiernego przyjaciela w szczególności, pułkownik uśmiechnął się tajemniczo i dwuznacznie, odpowiadając:

— Hitler ist kein Spielverderber! (Hitler nie psuje zabawy!)

Ale na bezpośrednie pytanie,

czy Hitler sam jest homoseksualistą,

odpowiedział jego wieloletni najintymniejszy przyjaciel, ku memu zdumieniu, nie energicznym protestem, ale sfinksowym uśmiechem, który mógł wszystko oznaczać i wszystko maskować, poczem rzekł zwięźle:

— Adolf Hitler jest tak pełen miłości dla dobra powszechnego Niemiec, że na żadną prywatną namiętność nie może sobie pozwolić—w ciągu wielu lat naszej znajomości nie mogłem jednak stwierdzić, aby Hitler miał intymniejsze stosunki miłosne z jakimkolwiek młodzieńcem, czy dziewczyną.

Po tych słowach Röhm zmienił temat rozmowy, kategorycznie zdecydowany, nic więcej nie zdradzić.

Max Karl Hohenlohe-Langenburg

The Christian Science Monitor

założony w roku 1908
przez p. Mary Baker Eddy

Międzynarodowy Dziennik
Wydawany codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt, przez Wydawnictwo „The Christian Science Publishing Society. One Norway Street, Boston Mass.

Komunikaty dla kierowników tego pisma, artykuły i ilustracje, które mają być ogłoszone, należy kierować pod adresem
The Editorial Board of
The Christian Science Monitor.

Abonament reguluje się zgóry przez pocztę (ze wszystkich krajów) i wynosi:

rocznie	dol. 9.00
półrocznie	dol. 4.50
kwartalnie	dol. 2.25
miesięcznie	dol 0.75
pojedyńczy egzemplarz	dol. 0.05

The Christian Science Publishing Society,
Boston. Mass. U. S. A. wydaje:
The Christian Science Journal
Christian Science Sentinel
The Herald of Christian Science
w językach:
niemieckim, francuskim, skandynawskim, holenderskim.
Christian Science Quarterly
W Łodzi do nabycia w Tow. Zjednoczenie Wiedzy Chrześcijańskiej przy ul. Gdańskiej 91.

HENRYK MANN

Hitler u Hindenburga

Hindenburg siedzi i płacze.

Jego syn Oskar: Ojcze, nie płacz! Hitler przyszedł.

Hindenburg płacze.

Oskar: Dość tego, ojcze. Histerykami są już inni. Pomyśl o tem, że jesteśmy pruskimi oficerami!

Hindenburg: Może ty. Ja wydaję się sam sobie prawie cywilem. Nie do wiary, ile człowiek może wytrzymać, zanim kipnie.

Oskar: Czy jesteś już gotów przyjąć Hitlera?

Hindenburg: Czy wolno mi jeszcze zwymyślać go?

Oskar: Zależy od tego, co ma w ręku.

Hindenburg: Twardy przedmiot? O, mój synu! Mój synu! To wszystko przez twoją ruchliwość w interesach!

Oskar: Nie zaczynaj na nowo!

Hindenburg: No, wpuść tego austrjackiego frajtra!

Hitler (w niemem uszanowaniu pochyla się nad ręką sędziwego marszałka): Panie marszałku, mam zaszczyt skłonić się głęboko przed dobrym duchem ojczyzny.

Hindenburg: Dobry duch — to chyba ja? Ojczyzna! Ach tak, pańska ojczyzna to Austrja. Co się tam dzieje? Czy ją pan wreszcie zdobył? Kampanja się przeciąga, wiem ja, co z tego będzie.

Hitler: To nieszczęśliwy kraj, w rękach cudzoziemców.

Hindenburg: Tak, nasze Prusy są bądź co bądź nieszczęśliwe. —

Hitler: Ja mówię o Austrji. Tam komunista rzuca wciąż bomby. Jeszcze tam przyjdziemy. Tamci będą musieli iść precz. Tu u nas niema już żadnych marksistów, a gdzieindziej też już ich niema. Ale to nic! Nie znoszę ich.

Hindenburg: Dość tych warjactw. — Zabronić wszystkich stronnictw, co za głupstwo!

Hitler: Już mój poprzednik przytoczył moje słowa: Nie znam więcej żadnych stronnictw:

Hindenburg: Pański poprzednik? — Poczciwy Ebert, który mi tak pięknie pomagał, kiedy łaziki robiły powstanie.

Hitler: Przepraszam! Moim legalnym poprzednikiem jest Wilhelm z łaski boskiej cesarz niemiecki.

Hindenburg: Tego też nie lubię.

Hitler: Każdy musi ponosić ofiary.

Hindenburg: Dawniej ponosili ofiary tylko inni. Dzisiaj muszę przed byle austrjackim frajtrem. Stać na baczność!

Hitler (staje na baczność): — Nie pójdziemy do wójta.

Hindenburg (przemęczony, opada w fotel i mruczy): Ja ofiarowuję się tylko ojczyźnie.

Hitler (obejmuje inicjatywę): Ja także. Inaczej już dawno wrzuciłbym pańskie stare kości do grobowca. Potrzebuję pana jeszcze tylko przy najdelikatniejszych okazjach.

Hindenburg (wzdycha): Gdzie się podział mój Papen! Umiał mówić po niemiecku i był dobrze wychowany.

Hitler: Mogę go panu zastąpić. Nie jestem proletarjackiego pochodzenia. Spłodzony z mieszczańskiego rodu.

Hindenburg: Panie mistrzu malarski!

Hitler: Panie marszałku! Pan wygrał wojnę światową. Albowiem wmówiłem to ludziom!

Hindenburg: Do rzeczy! Chcę przemawiać w związku Kyffhäuser.

Hitler: Na to nie można pozwolić.

Hindenburg: Dlaczego nie?

Hitler: Interes państwowy.

Hindenburg: Bujda. Interesem państwowym jest tylko pan osobiście.

Hitler: Ktoby śmiał jeszcze mówić, że pan zidjociał!

Hindenburg: Rozwiązał pan moich niemiecko - narodowych. Ale gdzie jest mój Papen? Już aresztowany?

Hitler: To dopiero nastąpi, dla uspokojenia ogółu ludności.

Hindenburg: A mnie nie da pan przemawiać? W takim razie publicznie zaprotestuję.

Hitler: Jeszcze się pan namyśli. Historja dwuch miljardów subwencji wschodnich jest wogóle jeszcze niewyjaśniona. Kto się tam chowa w mroku, za meblami? Coś takiego, pan syn! Cześć, panie syn!

Hindenburg: Cześć, gdy słyszę to słowo, mienię się na duszy. Pańskich cudzoziemskich wymysłów, panie Hitler, nie rozumie żaden pruski oficer. Żyłem jak uczciwy żołnierz. Jak uczciwy żołnierz pragnę odejść do moich ojców

Hitler: Odejść, to mi na rękę, panie marszałku.

Hindenburg: Przebąkują mi tylko, że moja cześć straciła oblicze, odkąd pan jest tutaj, panie majster.

Hitler: Dużo wcześniej, panie marszałku, dużo wcześniej. Ale zato ma pan Hitlera. Kto ma honor, o tem ja decyduję! Ma pan zapewnione najkolosalniejsze uroczystości żałobne, jakie kiedykolwiek widziano. Tylko zabierz się pan już do tego!

Hindenburg: Wiem, co mi zostaje do zrobienia.

Hitler (odchodząc): Pełen szacunku, chylę się przed dobrym duchem ojczyzny.

Hindenburg: Kopniaka w tyłek, panie majster!

Zostają sami: Gdzie jest — ?

Oskar: Wszelką broń palną usunięto z twego pobliża, ojcze.

Hindenburg siedzi i płacze.

Widmo powodzi w Krakowie

Zaledwie kilka centymetrów dzieliło gród podwawelski od katastrofy

Na przedmieściach wody Wisły wdzierały się już na ulice i do suteryn

KRAKÓW, 18 VII. (Koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Dzisiaj o godz. 3-ej w nocy przybyli do Krakowa samochodem p. premjer Kozłowski i min. Kościałkowski. Z ich przybyciem miasto stało się siedzibą sztabu generalnego do walki z klęską powodzi. Obaj ministrowie przybyli do Krakowa po wielu perypetjach, bowiem

w okolicach Kielc dostali się w sferę deszczów,

padających bez przerwy, co utrudniało jazdę. Na drodze auto premjera Kozłowskiego

zatrzymał defekt motoru.

Natychmiast po przybyciu wysłuchali raportów o stanie powodzi.

O godz. 10 odbyły się

specjalne narady w województwie,

w których m. in. wzięli udział obecni w Krakowie przedstawiciele rządu. Sytuacja bowiem w Krakowie staje się coraz groźniejsza i miasto trwa w ostrem pogotowiu, ponieważ Wisła przybiera coraz gwałtowniej. Najbardziej są zagrożone dzielnice przybrzeżne.

Spodziewany jednak punkt kulminacyjny przyboru rano nie nastąpił. Woda przybiera w dalszym ciągu z szybkością 18 cm. na godzinę. Posterunek wodny notuje o godz. 8 rano 228 cm., ale już niebawem naskutek ulewnego deszczu

poziom podnosi się do 254,

czyli podskoczył do 471 m. ponad poziom normalny. Zbliżają się

tragiczne trzy metry.

Gdy woda osiągnie „trójkę" nic nie zdoła utrzymać żywiołu.

Walka odbywa się narazie na całym froncie. Siły koncentrują się specjalnie na Dębnikach, Zakrzówku, gdzie woda napiera silnie, oraz na placu Groble Pracuje tu niezmordowanie

brygada robotników, układając worki z piaskiem

tworzy w ten sposób szaniec, który ma powstrzymać wodę, usiłującą wedrzeć się na plac.

Członkowie rządu i władz wojewódzkich na statkach mają się udać w górę Wisły, aby zbadać sytuację.

W godzinach rannych

Wisła zalała w powiecie krakowskim całkowicie miejscowości Samborek, Kąty, Koło Tynieckie oraz część miasta Wątora,

pow. wadowickiego. Nad zagrożonymi terenami czuwają oddziały ratunkowe, pozostające pod kierunkiem starosty krakowskiego, dr. Wrząka.

Woda ciągle przybiera. Godzina 11.30: wodomierz wskazuje: 262 cm.

Około godz. 14 na groblach koło Wawelu woda zaczęła występować z brzegów,

o czem zawiadomiono ludność specjalnemi syrenami. Z zagrożonych domów ewakuowano mieszkańców. Na spienionych falach Wisły płyną części zniszczonych budynków, przerwane tamy wodne, zżęte zboże i t. d. Oddział saperów na całej przestrzeni umacnia oraz buduje wały ochronne na groblach.

Akcją ratunkową z ramienia wojska kieruje osobiście d-ca O. K. 5, gen. Łuczyński, który przerwał urlop wypoczynkowy.

Wskutek wylewu dopływu Wisły, rzeczki Wilgi,

została przerwana komunikacja z dzielnicą Dębniki.

O godz. 15.40 przeszła nad Krakowem burza, połączona z piorunami i gwałtowną ulewą.

Godz. 16. Wisła w dalszym ciągu przybiera. Stan wody wynosi

5,16 m. ponad stan normalny.

Ulice Rydlówki i Kobierzyńska zalane. Most na Wildze zamknięty. Na ul. Dykierta

woda wdarła się do piwnic.

Stan wody na Wiśle pod Krakowem wynosił o godz. 17 ponad 3.60 cm od normalnego poziomu. Woda w dzielnicy Podgórze zaczyna się wydostawać kanałami na powierzchnię ulic.

*

O godz. 2.30 w nocy połączyliśmy się jeszcze raz specjalnie z Krakowem, skąd otrzymaliśmy uspakajające wieści. Pogoda jest ładna, powietrze ciepłe, niebo wygwieżdżone, po raz pierwszy od tygodnia.

Od godz. 10 kiedy stan wody osiągnął punkt kulminacyjny, woda zaczęła opadać. Mimo to cały Kraków jest nadal w pogotowiu ponieważ przybór ponowny Wisły nie jest wykluczony.

Dokąd można dojechać?

Z Krakowa donoszą o godz. 12-ej w południe:

Wczoraj w nocy naogół sytuacja odnośnie górskich rzek poprawiła się. PUNKT CIĘŻKOŚCI PRZESUNĄŁ SIĘ KU WIŚLE.

Rzeka Soła w pow. żywieckim opada, rzeka Skawa w górnym biegu pod Wadowicami opada.

Komunikacji między Krakowem a Suchą jeszcze niema. Natomiast DO CHABÓWKI DOJEŻDŻAJĄ POCIĄGI OKRĘŻNĄ DROGĄ PRZEZ BIELSKO, ŻYWIEC I SUCHĄ.

W kierunku Zakopanego dochodzą POCIĄGI RATUNKOWE DO LASKU KOŁO NOWEGO TARGU.

URUCHOMIONO RÓWNIEŻ KOMUNIKACJĘ AUTOBUSOWĄ MIĘDZY CHABÓWKĄ A NOWYM TARGIEM.

WKRÓTCE BĘDZIE PODJĘTY RUCH MIĘDZY CHABÓWKĄ A MSZANĄ DOLNĄ.

OD STRONY ŻYWCA DOTARŁ POCIĄG DO MSZANY DOLNEJ, gdzie w obozie YMCA znajduje się wiele młodzieży ze wszystkich stron kraju.

DOTARCIE DO KRYNICY, MUSZYNY, PIWNICZNEJ, ŻEGIESTOWA I T. D. JEST NIEMOŻLIWE. Rodziny osób, przebywających tam na wypoczynku, usiłują dostać się do krewnych drogą okrężną przez Czechosłowację na Cieszyn i Orłowo, droga ta jednak jest uciążliwa i nie daje żadnej pewności, gdyż niewiadomo, czy po stronie czeskiej nie nastąpił wylew tamtejszych rzek.

Z powodu podmycia mostu na Rabie KOMUNIKACJA KOLEJOWA Z BOCHNIĄ PRZERWANA.

DUNAJEC W NOWYM - SĄCZU OPADA. Stan wody na wodowskazie wynosi plus 402 cm., t. j. o 78 cm. mniej, niż onegdaj o 9 rano.

RUCH POCIĄGÓW MIĘDZY TARNOWEM A NOWYM - SĄCZEM ODBYWA SIĘ BEZ PRZESIADANIA.

Ruch na linji Tarnów — Lwów odbywa się bez przeszkód. Pociągi gospodarcze i ratunkowe kursują na wszystkich linjach.

Wczoraj pociągi z Krakowa w stronę Lwowa dochodziły tylko do Bochni, w stronę Wadowic — do Kalwarji, W STRONĘ ZAKOPANEGO — DO SKAWIEC, do Lwowa przez Kielce i Lublin.

WADOWICE POZBAWIONE SĄ KOMUNIKACJI kolejowej ze wszystkich stron.

NA LINJI ŻYWIEC — SUCHA PODJĘTO RUCH NORMALNY. Na linji Tarnobrzeg — Dębica panuje ruch zupełnie normalny.

Krynica zupełnie odcięta

Ostatni pociąg odszedł z Krynicy w poniedziałek, 16 b. m., musiał jednak wrócić, dochodząc do Muszyny, gdzie podmyty był na przestrzeni kilkudziesięciu metrów tor kolejowy. KOMUNIKACJA AUTOBUSOWA Z KRYNICY DO NOWEGO - SĄCZA PRZERWANA.

DO NOWEGO - SĄCZA DOTRZEĆ MOŻNA JEDYNIE PRZEZ GRYBÓW — STRUŻE, STAMTĄD ZAŚ PRZEDOSTAĆ SIĘ MOŻNA DO TARNOWA.

Do Żegiestowa można dojechać drogą kołową, a następnie motorówką do N.-Sącza.

PRZYSTANEK MUSZYNA-MIASTO ZOSTAŁ PRZEZ WODĘ ZNIESIONY. Tor kolejowy na długości kilkudziesięciu metrów wisi w powietrzu.

Województwo lwowskie

poza wszelkiem niebezpieczeństwem

Ze Lwowa donoszą:

Niebezpieczeństwo powodzi w wojew. lwowskiem minęło. Najbardziej zagrożony odcinek zachodni, obejmujący powiat rzeszowski, jest już poza granicą niebezpieczeństwa. Woda spadła z 7,30 ponad stan normalny do 3.30, a więc o 4 metry. Wskutek tego miejscowy komitet powodziowy rozwiązał się. Kompanja saperów z pontonami, która spieszyła z pomocą ludności w pow. rzeszowskim, została wysłana obecnie do Przeworska, gdzie stan wody się podniósł.

W pow. bobreckim na Dniestrze woda spadła do 1,75 m. Również z innych powiatów nadchodzą meldunki uspokajające. Ostatnio nadeszły meldunki o znacznych szkodach, wyrządzonych w okolicach Dobromila.

W Przemyślu woda opada i wynosi 20 cm. poniżej zera Sanu. Kulminacyjny przybór wody na Sanie wynosił 124 cm. ponad zero, czyli woda opadła o 144 cm.

Powódź w Czechach

PRAGA, 18 VII. (Tel. wł. „Głosu Porannego").

Na południowych stokach Tatr i Beskidów dzisiaj dała się we znaki powódź. Rzeka Bela wyżłobiła sobie nowe koryto, zerwała mosty i zalała dwie miejscowości Cinhowa i Glacec.

Na Śląsku Cieszyńskim

wylewy nie mają katastrofalnego przebiegu

Z Katowic donoszą:

Według meldunków, nadeszłych wczoraj rano ze Śląska Cieszyńskiego, sytuacja na terenie powiatów bielskiego i cieszyńskiego w związku z ostatniemi opadami atmosferycznemi przedstawia się następująco:

Około północy z wtorku na środę stan wody na Wiśle w Zarzeczu pow. bielskiego wynosił 3 m. 85 cm. ponad stan normalny. Droga w Zarzeczu na małej przestrzeni jest częściowo zalana.

W Strumieniu stan wody na Wiśle wynosił 4 m. 90 cm. ponad stan normalny.

Począwszy od godz. 2 w nocy woda zaczęła zwolna opadać. Wczoraj o godz. 8 rano woda na Wiśle w Białce i Iłowicy opada.

Około Czechowicz woda przybiera. Wczoraj rano poziom wody wynosił 2 mtr. ponad stan normalny.

Władze administracyjne wydały odpowiednie zarządzenia.

O godz. 14 stan wody na rzekach uległ pogorszeniu. Woda zalała w Zarzeczu okoliczne łąki. Kolonja mieszkalna w Zarzeczu jest zagrożona.

12 domków otoczonych jest wodą.

W Skoczowie stan wody na Wiśle wynosił dziś rano 60 cm. ponad stan normalny.

W nocy władze zarządziły w okolicy Zarzecza wzmocnienie 900 m. wałów ochronnych nad Wisłą.

1.000 ewakuowanych

z zagrożonych terenów pow. wadowickiego

Z terenu woj. krakowskiego donoszą:

Stan wody w Czernichowie o godzinie 16 wynosił 4 m. 70 ponad stan normalny. Soła w Żywcu podniosła się. Komunikacja na Sole między Żywcem i Zabłociem przerwana.

Skawa pod Suchą wzbiera. 20 domów w Suchej ewakuowano. Most kolejowy silnie zagrożony. Na miejscu pracuje kompanja saperów.

W Wadowicach Skawa chwilowo opadła, obecnie jednak ponownie wzbiera. W dalszym ciągu

zalane zostały miejscowości Przewóz, Chałupki i Lipowo

Ludność ewakuowano.

Potok Codroń

Potok Codron pod Kalwarją osiągnął poziom 6 m. ponad stan normalny i zagraża mostowi, łączącemu Izdebnik z Kalwarją.

Fale Cedronia zalały kilkadziesiąt domów w Radziszowie.

Mieszkańców ewakuowano. W mieście Skawina pow. krakowski, z powodu gwałtownej burzy, jaka dziś przeszła nad miastem, rzeczka Skawina gwałtownie wzbiera.

Woda zniosła domy i stodoły, zrywając most drogowy w Radziszewie.

Gościniec w potoku

Przy drodze Brody — Skawce na drugim kilometrze pod Kalwarją z powodu ustawicznych deszczów zarysowała się nawierzchnia góry. Góra w ciągu godziny obsunęła się. M. in.

gościniec obsunął się do potoku Cedroń.

Na linji kolejowej Kalwarja — Stryszów woda zerwała most kolejowy.

W górach lekkie wypogodzenie, Babia Góra (Zawoja) jednak w chmurach.

Odcięte wsie

Na terenie pow. wadowickiego jest

dotychczas ewakuowanych tysiąc osób.

Wyżywieniem ewakuowanych zajął się powiatowy komitet przeciwpowodziowy ze starostą Klotzem na czele. Komitet natrafia na pewne trudności, gdyż

z miejscowościami Skawce, Zemrzyce, Woźniki, Budzów, Rudna przerwana jest wszelka komunikacja.

Droga Zemrzyce — Biertowice przerwana w 5 miejscach na przestrzeni 550 metrów. Nad miejscowościami, odciętemi dziś w godzinach popołudniowych ukazał się samolot wojskowy, z którego dokonano zdjęć.

Przeszło 2 milj. zł. strat

wyrządziła już powódź w zbiorach

Krakowski korespond. „Głosu Porannego" telefonuje:

Według meldunków nadeszłych do Krakowa z terenów, dotkniętych katastrofą, straty w zbiorach tegorocznych, jakie wyrządziła powódź, wynoszą przeszło 2 milj. zł.

Rozlewiska w dorzeczu Wisły

Co słychać w uzdrowiskach

Krynica
(Dokończenie)

Mosty dokoła Krynicy zostały uszkodzone.

Sygnalizują również o kilku wypadkach śmiertelnych. Przepływające masy wód porwały we wtorek wieczorem

czterech górali,

którzy usiłowali uratować zagrożony inwentarz żywy.

Wypadki te zdarzyły się nie w samem mieście, lecz w wiosce, leżącej w pobliżu cukierni podmiejskiej „Zacisze".

Tory kolejowe między Krynicą a Muszyną są zalane.

Między innymi most, znajdujący się tuż przy deptaku, został silnie uszkodzony. Władze ustawiły specjalne pogotowie, strzegące tego mostu, który łączy dzielnice przy dworcu kolejowym z pozostałą częścią miasta, łazienkami, domem zdrojowym i t. p.

Żywności jest poddostatkiem,

Zapasy wystarczą na pięć do sześciu dni.

Pozatem zostały zorganizowane w całym powiecie liczne oddziały ratunkowe, z którymi bardzo żywo współpracuje ludność cywilna.

Rabka

KRAKÓW- 18. 7. (Od sp. wysł. „Głosu Porannego")

Zgodnie z podanemi wczoraj przez nas wiadomościami ludność przebywająca w Rabce, jest całkowicie zabezpieczona przed katastrofalną powodzią. Wczoraj do Rabki przybył oddział saperów, który

czuwać ma nad przepływającą w pobliżu Skawą.

Rzeka ta wczoraj sprawiła bardzo wiele kłopotu, gdyż wody znacznie przybrały i rozlały bardzo szeroko.

Dzieci, przebywające na kuracji

są pod specjalną pieczą powstałego ad hoc komitetu obywatelskiego.

Wieczorem sytuacja uległa odprężeniu.

Zawoja

KRAKÓW, 18. 7. (Od sp. wysł. „Głosu Porannego")

Z powodu ulewnych deszczów, które trwały od samego świtu przez cały dzień wczorajszy, rzeka

Skawa wystąpiła z brzegów

i rozlała na znacznej przestrzeni, dochodzącej do jednego kilometra. W godzinach poobiednich napór wód zmalał i

poziom rzeki spadł o 54 cm.

Z niżej położonych domków, którym powódź zagrażała w godzinach rannych

wszyscy mieszkańcy zostali usunięci i przetransportowani do miejsc bezpiecznych.

Są oni zaopatrywani w żywność przez władze państwowe.

Żegiestów

KRAKÓW, 18. 7. (Od sp. wysł. „Głosu Porannego")

Na podstawie raportów, nadeszłych do wydziału bezpieczeństwa województwa krakowskiego, okazuje się, że Żegiestów - Zdrój z powodu powodzi ucierpiał bardzo mało.

Zniszczona została restauracja t. zw. „Japonka"

leżąca tuż nad Popradem i domki week-endowe. Tor kolejowy zalany.

Do budynku stacyjnego dostała się woda. Najbardziej ucierpiała Żegiestów-Wieś. Cała ludność została stamtąd ewakuowana.

Szczawnica

Przepływający obok Dunajec wystąpił z brzegów z powodu ulewnych deszczów, które przez cały dzień wczorajszy padały. W Szczawnicy zerwany został przez wodę most i

niżej położone domki zostały zalane.

Ludność jednak w porę ewakuowano. Usunięto z okolicznych wsi około trzysta osób.

Wszyscy obecnie są już zabezpieczeni

i nic im nie grozi. Z okolic donoszą o kilku wypadkach zatonięcia wieśniaków.

Muszyna

W Muszynie Poprad wylał i zniósł z powierzchni cztery domki. Początkowo w Muszynie powstała panika, lecz dzięki energicznej akcji władz administracyjnych i bezpieczeństwa została szybko opanowana i

ludności od wczorajszego popołudnia żadne niebezpieczeństwo nie grozi.

Czorsztyn

W Czorsztynie i Krościenku ewakuowano 7 osób z dzielnic położonych tuż przy Dunajcu. Ewakuowano ludność w porę, gdyż wczorajszej nocy

woda wtargnęła do domów.

Dzięki jednak wczesnym zarządzeniom, ofiar w ludziach nie było.

Groźna burza nad Sosnowcem

Z Sosnowca donoszą:

Wczoraj około godz. 13 przeszła nad Zagłębiem Dąbrowskiem niezwykle silna burza, połączona z ulewnym deszczem. Szereg ulic, zwłaszcza niżej położonych, jest zalanych wodą. Komunikacja tramwajowa między Sosnowcem a Katowicami była przez pewien czas przerwana, Niżej położone ulice odwodniono.

Odwołane „Święto gór"

Na zebraniu organizacyjnem centralnego komitetu pomocy powodzianom min. dr. Zawadzki zakomunikował, że komitet Święta Gór w związku z klęską powodzi, jaka dotknęła okolice górskie, postanowił Święto Gór odwołać, przyłączając się jednocześnie do akcji pomocy ofiarom powodzi.

Groźna sytuacja
w szeregu powiatów Kieleckiego

Z Kielc donoszą:

W powiecie sandomierskim stan wody na Wiśle podniósł się o 4 m. ponad poziom normalny i woda w dalszym ciągu przybiera.

Wsie: Masnik, Rybitwy, Rudniki i Rodowo

są zalane wodą. Most na rzece Czarnej jest zagrożony. Wały dotychczas nie zostały przerwane, jednak w najszerszych miejscach są mocno zagrożone.

Woda przybiera 12 cm. na godzinę.

Szereg domów w Ostrowcu zalanych wodą. O ile Wisła przybierze jeszcze około 50 cm. zostaną zalane miejscowości Linów, Łęg Rakowski i Biedryków. Obecnie woda przybiera około 15 cm. na godzinę.

W powiecie pinczowskim stan wody na Wiśle i Szreniawie znacznie się podniósł i woda w dalszym ciągu przybiera.

Usunięto ludność wraz z inwentarzem ze wsi Piotrkowice, Przemyków i Kępy Sokołowskie.

W rejonie Opatowic woda na Wiśle i Szreniawie wynosi 5 m. 40 cm. ponad stan normalny. Na godzinę poziom wody podnosi się o 6 cm.

Zostały zalane wsie:

Uzyty — 9 domów, Rogów — 6 domów, Podskale — 2 domy, Wańśniów — 3 domy, Stanisławowie — 8 domów. W Winiarach Dolnych

Nida wystąpiła z brzegów

Ludność ewakuowano.

W powiecie stopnickim stan wody w Wiśle pod Nowym Korczynem wynosi 4.10 mtr. ponad stan normalny, zaś na Nidzie 3.90. Dotychczas

zalane zostały wsie Łęka i Podraje,

częściowo zalane są Zawodzie i Pdo zamcze. Sytuacja groźna. Woda przybiera 5 ctm. na godzinę. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Nowy Korczyn jest bardzo zagrożony.

Woda na Wiśle podniosła się do 6 mtr. ponad stan normalny. Zachodzi

potrzeba ewakuowania całej ludności.

Wczoraj wyjechał samochodem na zagrożony teren wojewoda kielecki dr. Dziadosz.

Stan wody w pow. sandomierskim podniósł się znacznie, w związku z czem woda gdzieniegdzie wylała za wały i zalała duże przestrzenie terenów.

Najgroźniejszy stan w nizinie Koprzywnicy.

Kompanja saperów z DOK. Przemyśl pospieszyła z pomocą ludności dotkniętej powodzią.

Wszystkie obozy harcerskie
są zabezpieczone i zaprowiantowane

Wszystkie obozy harcerskie na terenie całego woj. krakowskiego są zabezpieczone.

Żadnych wypadków z ludźmi nie było. Żywność dla obozów dostarczają lokalne komitety powodziowe, kierowane przez starostów miejscowych.

Wobec licznych zapytywań czy obóz polskiej YMCA. pod Mszaną Dolną nie ucierpiał z powodu powodzi, dowiadujemy się, że obóz w okolicy Mszany Dolnej, położony jest na wysokości 250 mtr. nad okolicą, wobec czego nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo.

Odciętych w Starym Sączu 7 ludzi wraz z majorem Trzecieskim z obozu junaków zdołano przewieźć z otoczonej przez wezbrane wody wysepki na bezpieczne miejsce.

Aresztowania szturmowców gdańskich
Przywódcom S. A. i S. S. odebrano luksusowe samochody

GDAŃSK, 18. 7. (PAT). Dochodzenia, zarządzone na podstawie odezwy Hitlera, nakazującej usunięcie wszelkich nadużyć oraz zlikwidowanie życia luksusowego przywódców narodowo - socjalistycznych oddziałów szturmowych przeprowadzane są obecnie także i w Gdańsku. W kołach wspomnianych przywódców, czynniki partyjne wpadły przytem na szereg dowodów, z których wynika, że przywódcy ci nadużywali swych funkcji partyjnych dla celów prywatnych. W związku z tem nastąpił szereg aresztowań, a samochody luksusowe, którymi posługiwali się dotychczas poszczególni przywódcy, znikły z ulic Gdańska.

Rok więzienia
dla mimowolnego sprawcy pożaru lasów

BERLIN, 18. 7. (PAT). W miejscowości Waren w Meklemburgji aresztowano przed kilku dniami pasterza Joersa, podejrzanego o wzniecenie w tamtejszych lasach olbrzymiego pożaru, pastwą którego padło kilkanaście tysięcy mórg drzewostanu. Joers przyznał się do winy, stwierdzono jednak, że nie podpalił lasu rozmyślnie, lecz przez nieostrożność. Sąd skazał go na rok więzienia.

Strejkujący z San-Francisco
godzą się na arbitraż rządowy

SAN FRANCISKO, 18 VII. — (Tel. wł.).

Strejk generalny w S. - Francisko wydaje się być bliski końca. Główny komitet strejkowy przyjął bowiem wczoraj wieczorem rezolucję, wypowiadającą się za arbitrażem rządowym. Istnieje prawdopodobieństwo, że przemysłowcy przyjmą go również.

Do zajść doszło w Seatle, gdzie około 1200 strejkujących, uzbrojonych w kamienie, usiłowało dostać się przemocą na molo, gdzie pracowali łamistrejki. Wprawdzie kordony policji zostały zerwane, policjantom udało się jednak odeprzeć napastników przy użyciu bomb łzawiących.

Władze w St. Francisco wydały bardzo surowe zarządzenia, by za pobiec możliwym zajściom. Aresztowano 340 agitatorów. Skonfiskowano liczne odezwy i broszury o charakterze rewolucyjnym. Policja zburzyła wewnętrzne urządzenie rzekomej siedziby centralnej komunistów. W lokalu wybito wszystkie szyby i połamano meble. Obecni w lokalu po krótkim oporze zbiegli. Jest 3 rannych.

Burza gradowa na Pomorzu
spustoszyła 10 gmin

Z Torunia donoszą:

Nad południową częścią pow. tczewskiego przeszła huraganowa burza, połączona z gwałtownym gradem.

Grad wielkości orzechów laskowych powybijał szyby w mieszkaniach i poczynił spustoszenia w zbiorach owoców oraz sadach i ogrodach warzywnych. Od uderzeń gradu zginęły również wielkie ilości ptactwa domowego i dzikiego.

Szkody są olbrzymie, a tem dotkliwsze, że żaden z poszkodowanych drobnych rolników nie był ubezpieczony od gradobicia.

Najbardziej dotkliwe straty poniosły gminy Królowlaz, Dzierzążno, Bielsk, Wyręby, Rakowiec, Jeleń, Plaseckie Pole, Jaźwiska i Opalenie.

Klęski żywiołowej takich rozmiarów nie pamiętają najstarsi ludzie.

Bezczeszczą groby
tym razem w Hamburgu

BERLIN, 17 VII. (PAT). — Przed kilku dniami donosiliśmy o zbeszczeszczeniu cmentarza gminy żydowskiej w Paderbron. Podobny fakt miał miejsce w Hamburgu, gdzie na cmentarzu żydowskim w ciągu nocy obalono kilkadziesiąt nagrobków. Władze policyjne wdrożyły śledztwo.

Nie wolno do 1 sierpnia
sprzedawać w Niemczech opon samochodowych

BERLIN, 18. 7. (PAT). Komisarz Rzeszy w urzędzie kontroli dla importu kauczuku wydał rozporządzenie, mocą którego wszystkie fabryki samochodów i fabryki opon samochodowych zobowiązane są w czasie od 18 lipca do 30 lipca b. r. zgłosić do urzędu kontroli wszystkie swe zapasy opon samochodowych. W myśl tego rozporządzenia nie wolno fabrykom opon samochodowych sprzedawać w czasie od 18 lipca do 1 sierpnia żadnych opon samochodowych, które podlegają zgłoszeniu. Przypomnieć należy, że przed kilku dniami wydane zostało podobne rozporządzenie w sprawie opon rowerowych.

Zamknięcie związków gastronomicznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W dniu wczorajszym zamknięto trzy związki zawodowe organizujące kelnerów, kuchmistrzów przemysłu restauracyjnego i cukierniczego. Cały zawód gastronomiczny został bez organizacji zawodowych.

Nieudana demonstracja

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje

W godzinach wieczorowych na placu Krasińskiego grupy wyrostków usiłowały zorganizować demonstrację komunistyczną, którą szybko rozproszono, aresztując kilkanaście osób.

Akcja ratunkowa i pomoc powodzianom

Bohaterstwo i ofiarność oddziałów wojskowych

Dotychczas utonęło 100 osób. -- Mościce uratowane

Powstał komitet centralny pomocy pod protektoratem prezydenta Mościckiego i marszałka Piłsudskiego

Cześć armji!

Krakowski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W akcji ratunkowej na miejscu powodzi bierze licznie udział wojsko.

Podkreślić należy bohaterskie stanowisko oddziałów wojskowych wysłanych do najbardziej zagrożonych okolic. Podczas akcji ratowniczej

straciło już życie czterech żołnierzy.

Główna rola w akcji ratunkowej przypada oczywiście saperom. Wraz z pontonami przedzierają się drogami okólnemi, nieraz bardzo uciążliwemi.

Wojsko z całą energją i poświęceniem pracuje dzień i noc na wszystkich najbardziej zagrożonych klęską powodzi odcinkach Krakowskiego. Została zorganizowana również przez wojsko

pomoc żywnościowa dla powodzian.

Akcją zaopatrzenia kieruje intendentura wojskowa. Intendentura utrzymuje stale

w pogotowiu 40 tys. porcji

dziennego zaopatrzenia do natychmiastowej dyspozycji. Również

polski czerwony krzyż

uruchomił swoje pogotowie sanitarne.

Wysłano do Tarnowa drogą okrężną skompletowane

punkty opatrunkowo - żywnościowe

z zapasami materjału opatrunkowego, odzieży, bielizny i żywności.

Ratujmy powodzian!

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Odbyło się w prezydjum rady ministrów posiedzenie inauguracyjne Centralnego komitetu pomocy powodzianom.

Zebranie zagaił w zastępstwie przebywającego na terenach objętych powodzią premjera dr. Kozłowskiego

min. skarbu dr. W. Zawadzki,

podkreślając, że rząd podjął energiczną akcję ratowniczą, prezes rady ministrów osobiście udał się na miejsce katastrofy. Cała Polska łączy się pod wspólnem hasłem ratujmy powodzian! Powstają komitety lokalne. Akcja jednak — mówił min. dr. Zawadzki — musi być ześrodkowana. W tym celu powstaje

komitet centralny pomocy powodzianom.

Rozmiary klęski

Następnie głos zabrał wiceminister Korsak, który przedstawił stan klęski. Dokładnie jeszcze rozmiaru strat określić nie można. Powódź trwa nadal. Z 17 powiatów, składających się na woj. krakowskie, 15 zostało dotkniętych katastrofą. Najbardziej groźne są wezbrane górskie potoki, które zmieniają swe łożyska i niszczą pola i osiedla ludzkie. Dotychczas

utonęło ponad 100 osób.

Wskutek powodzi ogromnie ucierpiał Nowy Sącz, Tarnów,

Mościce udało się ocalić.

Katastrofa jest tem groźniejsza, że okolice nawiedzone klęską były przepełnione letnikami, obozami harcerskimi itp.

Obszar nawiedzony klęską zamieszkały jest przez dwa miljony ludności.

Zarządzono już pomoc aprowizacyjną — wysłano mianowicie 50 wagonów mąki. Pomoc jest jednak utrudniona ze względu na przerwaną komunikację z terenami objętymi powodzią.

Z kolei zabrał głos minister opieki społecznej p. Paciorkowski, który poruszył formę organizacyjną akcji. Min. Paciorkowski przypomniał pokrótce klęskę powodzi, która w 1927 roku nawiedziła Małopolskę wschodnią. Rozmiary obecnej powodzi przewyższają ją, przyszła ona bowiem

w okresie zaczynających się zbiorów

i w okresie wakacyjnym.

Rząd zajmie się obmyśleniem środków przyjścia z pomocą ofiarom powodzi we własnym zakresie, jednak

społeczeństwo będzie musiało ponieść znaczny wysiłek,

chociaż czasy są bardzo ciężkie i każda choćby najdrobniejsza ofiara przychodzi z trudem.

Protektorat nad komitetem centralnym objęli:

Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki i Marszałek Józef Piłsudski.

W skład komitetu honorowego pod przewodnictwem dr. Leona Kozłowskiego weszli pp. marszałkowie sejmu i senatu, p. prezydentowa Mościcka, p. marszałkowa Piłsudska, gen. Krzemieński, kardynałowie Kakowski i Hlond, prezes W. Sławek, b. premjer Prystor, generałowie Rydz Śmigły i Sosnkowski.

Przewodniczącym komitetu wykonawczego został b. min. opieki społecznej, prezes BP w Łodzi, dr. Stefan Hubicki, wiceprzewodniczącymi: prezes inż. Klarner, gen. Górecki i b. min. dr. Jurkiewicz.

Ministrowie na szlaku klęski

Premjer Kozłowski ratuje zagrożone kobiety i dzieci

W końcu tygodnia powódź jest możliwa w Warszawie

Krakowski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

O godz. 12.40 p. premjer Kozłowski, ministrowie Kościałkowski i Butkiewicz i in. oraz przedstawiciele prasy udali się

statkiem „Stanisław" wzdłuż Wisły na zwiedzenie terenów, nawiedzonych powodzią.

Statek zatrzymał się po drodze koło wsi Wola Przemykowska. Cała wieś była zalana wodami Dunajca i Raby.

P. premjer polecił natychmiast przewieźć swoim statkiem ofiary powodzi

do osady Opatowice, leżącej znacznie wyżej na drugim brzegu.

Przewieziono ogółem 93 dzieci oraz 52 kobiety.

Równocześnie rozdano powodzianom chleb. Na rzece Rabie statek zatrzymał się w miejscowości Nadara, gdzie p. premjer również zapoznał się z położeniem powodzian i

wyasygnował na rzecz powodzian 500 złotych.

W godzinach wieczornych statek zatrzymał się w Nowym Korczynie. Z Nowego Korczyna udano się autami do Buska-Zdroju, skąd

premjer wraz z ministrem Kościałkowskim wyjechali samochodem do Warszawy.

Po zakończonej wizytacji korespondent Wasz uzyskał od p. premjera następującą ocenę sytuacji powodziowej:

„Delty rzek są całkowicie zalane. Wały ochronne nie wytrzymały.

Około 50.000 ojców rodzin jest bez środków do życia.

Z całości klęski będzie można zdać sobie sprawę dopiero, kiedy wody opadną. Rząd rozpoczął w tej chwili akcję doraźnej pomocy, poczem przystąpi do akcji planowego

zatrudnienia i wyżywienia dotkniętych powodzią.

Potem trzeba będzie przystąpić do akcji siewnej, a wreszcie pomyśleć o odbudowie. Obecnie należy przyjąć, że górne biegi rzek opadają już i że

stan groźby przenosi się do dolnych biegów rzek.

W szczególności przyjąć należy, że

z końcem tygodnia zaczną zagrażać Warszawie.

Służba drogowa i wodna całkowicie stanęła na wysokości zadania i przeprowadza akcję ratunkową z całą energją".

230.000 złotych na doraźną pomoc

RKAKÓW, 18. 7. (PAT). W gabinecie wojewody krakowskiego dr. Kwaśniewskiego odbyła się pod przewodnictwem prezesa rady ministrów prof. Kozłowskiego konferencja w sprawie zorganizowania pomocy powodzianom. W konferencji wzięli udział: minister spraw wewnętrznych Zyndram Kościałkowski, minister komunikacji Butkiewicz i in.

Premjer Kozłowski przeznaczył na doraźną pomoc dla powodzian kwotę 100 tys. zł.

Wojewódzki komitet pomocy powodzianom deklarował również 100 tysięcy zł., ministerstwo opieki społecznej 10 tys. zł., m. Kraków 20 tysięcy złotych.

Po konferencji premjer Kozłowski w towarzystwie członków rządu

udał się do najbardziej zagrożonych miejscowości a przedewszystkiem na tereny pow. dąbrowskiego i tarnowskiego.

Akcja w Łodzi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Minister spraw wewnętrzn. p. Kościałkowski wezwał wszystkich pp. wojewodów i starostów do spowodowania jaknajenergiczniejszej akcji zbiórkowej, tak by przybrała ona możliwie wydatny i najpowszechniejszy charakter na terenie całej Polski.

Oko w oko z szalejącym żywiołem

Wrażenia naocznego świadka z frontu powodziowego

KRAKÓW, 18 lipca. — **Katastrofa przyszła nagle, niespodziewanie. Nie wierzono początkowo pierwszym niobowym doniesieniom. Oceniano je przesadnie. Niestety, po tych pierwszych złych wieściach przyszły następne jeszcze gorsze. Powódź, powódź katastrofalna, w rozmiarach za naszej pamięci nienotowanych, nieszczęście, które spadło nagle, runęło z gór na ciche kotliny, miasta, wsie i letniska, w których przebywa właśnie wielu kuracjuszy ze wszystkich stron Polski.**

Ta ostatnia okoliczność przyczyniła się do wytworzenia nastroju paniki. Ileż rodzin ma swych bliskich właśnie tam w uzdrowiskach podkarpackich? Zakopane odcięte od świata wskutek zniszczenia toru, Krynica, Żegiestów pozbawione nawet komunikacji telefonicznej. A napór wód rośnie, przez doliny i kotliny przelewa się coraz większe, coraz groźniejsze, rozhukane morze. Na szybkopłynącej fali woda niesie dachy domów, telegraficzne słupy, drzew korzenie, części zniszczonych mostów, kołyski dziecięce sprzęty domowe i zwłoki ludzkie.

Dunajec, Kamienica, Poprad, Raba i rozliczne rzeczki oraz strumyczki górskie spiętrzyły się naraz wielką falą i zamieniły w okropny żywioł.

*

Goniony w powrocie z doliny Popradu nacierającą falą dotarłem do Krakowa, skąd wkrótce wyruszam tej fali naprzeciw pociągiem w kierunku na Tarnów, tak daleko, jak to będzie możliwe. Wedle przypuszczeń dotrzemy do Biadolin, może tylko do Słotwiny — Brzeska Pociągami jadą też pontony wojskowe zagrożonym terenom na ratunek.

Jest szary, rozpłakany deszczem poranek. Wystarczy przejść naprzestrzał plac przed dworcem, aby być przemoczonym nawskroś. Restauracja dworcowa pełna podróżnych, zatrzymanych w drodze przez powódź.

Od dziś rana przerwana jest komunikacja kolejowa ze Lwowem, na linji dojazdu do gór dostać się można stosunkowo najdalej na szlaku zakopiańskim.

Odchodzi pociąg do Chabówki. Czy dojdzie, czy wróci? Nikt nie umie dać odpowiedzi na to pytanie.

Na wagonach tabliczki z napisem: Kraków — Sucha — Nowy Sącz.

— Nowy Sącz? Czyżby było możliwe? — pytam konduktorów.

— Nie. Zupełnie wykluczone. To są tylko tabliczki.

Do Nowego Sącza, przez który przejeżdżałem jeszcze wczoraj, do którego dotarłem jeszcze zupełnie normalnie, nawet bez przeczucia katastrofy, już wogóle dotrzeć nie sposób. Narazie jest możliwa tylko droga powietrzna. Wysłano też dziś stąd samolot ratunkowy.

Nowy Sącz jest jednym z najbardziej zagrożonych terenów. Runęło kilka domów. Zagrożonych jest kilkanaście. Są ofiary w ludziach. Zgasło światło, na ulicach zapalono beczki ze smołą.

*

W urzędzie ruchu na krakowskim dworcu tłumy. Urzędnicy stemplują na nowo bilety, zmieniają na nich daty, notują przerwy.

Nie mogą na łążyć z odpowiedzialmi na pytania. Nie umieją zresztą na wiele z nich odpowiedzieć. Woda wzbiera, deszcz ciągle pada, obfity, ulewny, punkt kulminacyjny powodzi jeszcze nie nadszedł.

Gromady niespokojnych ludzi dopytują się o pociągi z uzdrowisk. Nie nadszedł od wczoraj popołudniu ani jeden.

*

Urząd wojewódzki, gdzie koncentruje się akcja ratownicza, jest blaski dworca. Informują się tam o rezultat próby ratowniczej pociągu z Krynicy, który ugrzązł w wodzie pod Ciężkowicami. Nocą wysłano pontony z Tarnowa. Na tych pontonach miano przewieźć nieszczęsnych pasażerów z zagrożonego pociągu.

— Czy są jakie wiadomości? Czy pontony dotarły?

Narazie nic jeszcze niewiadomo.

*

Z Warszawy przybył wiceminister Bobkowski. Konferuje z lokalnemi władzami kolejowemi, wojewódzkiemi i wojskowemi na temat uzgodnienia akcji ratunkowej, którą kieruje sprężyście wojewoda Kwaśniewski.

Władze wojewódzkie czuwają cały dzień i całą noc, w permanencji. Z ramienia wojskowości akcją kieruje płk. Tomaszewski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa p. Małaszyński jest stale na swym posterunku.

*

Dla pasażerów zaskoczonych przerwą w komunikacji zorganizowało miasto pomoc żywnościową. Takich przejezdnych, odciętych od swych domów, było wielu. Rozdano im ciepłą strawę.

W miejscowościach nawiedzonych powodzią władze zarekwirowały żywność w składach i rozdzielają ją mieszkańcom.

*

Kraków nie odczuł dotychczas bezpośrednio powodzi. Wisła jest wezbrana, ale jeszcze niegroźna. Poziom jej jednak wzrasta. Około godz. 9 wiecz. oczekiwany jest przypływ wielkich wód. Zarząd miasta przygotowuje łodzie ratunkowe i wydaje zarządzenia zapobiegawcze.

Okolicznością pomyślną jest słaby dotychczas przybór Soły.

*

Nie dojdziemy chyba dalej, niż do Biadolin. Nadchodzą bowiem wieści, że most pod Biadolinami jest poważnie zagrożony.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26); J. Zundelewicza (Piotrkowska 25); S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19); M. Lipca (Piotrkowska 193); A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE. — W dniach 27 i 28 lipca r. b. w lokalu wydziału wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź — Miasto II, na którą zgłosić się winni poborowi rocznika 1913, którzy z ważnych przyczyn nie mogli się stawić na ubiegłe komisje oraz poborowi roczników starszych, nie posiadających jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, o ile otrzymali wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego, a zamieszkali na terenie 1, 4, 6. 7. 10. 12. 13 i 14 komisarjatu pp.

Na komisję należy zabrać ze sobą dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

PRZEMYSŁ JEDWABNICZY ZAMARŁ. — Strejk robotników przemysłu jedwabniczego w Łodzi trwa w dalszym ciągu. Kiedy strejk ten ruszy z martwego punktu niewiadomo. Ciekawem jest, że jedyna fabryka jedwabiu Klinge i Szulc przy ul. Kątnej, która dotychczas pracowała na podstawie indywidualnej umowy robotników z administracją, również w dniu wczorajszym stanęła. Robotnicy oświadczyli, iż solidaryzują się z akcją ogółu jedwabników.

CZY BĘDZIE STREJK W PIEKARNIACH? — Na początku bież. miesiąca powstał konflikt pomiędzy cechem piekarzy i związkami robotników przemysłu spożywczego. Tłem zatargu była zapowiedź obniżenia płac czeladniczych. Na odbytej konferencji w inspekcji pracy majstrowie piekarscy oświadczyli, iż nie mogą pertraktować o warunkach nowej umowy, gdyż lwia część piekarzy przebywa na urlopach i prosili o odroczenie konferencji z tem, że będą nadal honorować dotychczasowy cennik płac. Jak się obecnie dowiadujemy, inspektor pracy wyznaczył na dziś ponowną konferencję z piekarzami Związki czeladników, według uzyskanych przez nas informacji, stoją na stanowisku bezwzględnej obrony obecnych stawek i gotowi są na wypadek nieuwzględnienia tego postulatu proklamować strejk w piekarniach Łodzi.

Institut de Beauté
roma
Potrkowska 121
poprzeczna oficyna, I piętro.
Tel. 155-55
Bezpłatne porady kosmetyczne!

Warunki miasta dla sezonowców

zreferował na wczorajszej konferencji komisarz Wojewódzki

Oficjalny komunikat zarządu m. Łodzi

W dniu wczorajszym odbyła się w zarządzie miejskim konferencja, której przedmiotem miały być wszystkie sprawy, ustalone już na konferencji, likwidującej strejk robotników sezonowych, odbytej u p. wojewody z udziałem p. komisarza rządowego i przedstawicieli zainteresowanych wydziałów zarządu miejskiego oraz związków zawodowych.

Na samym początku p. komisarz rządowy wyjaśnił zebranym, jaki jest cel konferencji postrejkowej. Ponieważ przedstawiciele związków klasowych w sposób demonstracyjny kilkakrotnie poruszali sprawy, które zostały ostatecznie zdecydowane na konferencji u p. wojewody, p. komisarz odmówił im udzielenia głosu. Przedstawiciele tego związku opuścili salę obrad.

Dalszy ciąg konferencji odbył się przy udziale wszystkich związków z wyjątkiem klasowego. Ustalono, że wysokość najniższej stawki płacy robotnika wynosić będzie zł. 4 gr. 40 zamiast dotychczasowych zł. 4 gr. 25. Zdecydowano dalej wydawać bilety tramwajowe robotnikom, zamieszkałym zdala od odcinków pracy, a zatrudnionym poza granicami miasta.

Dni strejkowe odrabiane będą przez robotników w ten sposób, że w każdym tygodniu, do czasu odrobienia wszystkich dni, praca ich będzie trwała o jeden dzień dłużej.

P. komisarz oznajmił, że żadnych represji w stosunku do strejkujących stosować nie będzie. Wezwał on kierownictwa poszczególnych wydziałów, by w miarę możności zatrudniły wszystkich pracujących przed strejkiem.

Kwestja ekwiwalentów urlopowych załatwiona będzie w miarę możliwości budżetowych zgodnie z życzeniami związków.

Z dalszych wyjaśnień p. komisarza wynikało, że niemal wszyscy robotnicy, którzy w ubiegłym roku za pośrednictwem PUPP dotychczas nie mogli być zatrudnieni z braku funduszów, w tych dniach pracę będą mogli otrzymać.

II WIELKA— y

Dnia 20 lipca br. o godz. 20 odjeżdża z dworca Łódź Kaliska druga wielka wycieczka nad polskie morze. W wycieczce tej biorą udział pracownicy zakładów I. K. Poznański oraz tow. śpiewacze im. Moniuszki

Kierownictwo nad grupą wyjeżdżającą zakładów I. K. Poznański objął znany w sferach łódzkich społecznik poseł r. Wolczyński.

Pozostałe bilety można nabywać w kierownictwie wycieczki, ul. Przejazd Nr. 36 m. 1 i w biurach podróży „Orbis" i „Wagons Lits Cook".

Odlot braci Adamowiczów

„Chwile spędzone w Łodzi zostaną nazawsze w naszej pamięci"

Pobyt bohaterskich lotników polskich braci Józefa i Bronisława Adamowiczów w naszem mieście przeistoczył się w wielką i potężną manifestację społeczeństwa na rzecz lotnictwa polskiego. Takiego entuzjazmu, jaki ogarnął mieszkańców w dniu onegdajszym, dawno już Łódź nie widziała.

Nawet bankiet, wydany onegdaj wieczorem w „Tivoli" przez zarząd miejski w Łodzi na cześć bohaterów, pod względem miłego nastroju i prawdziwej radości, nie różnił się od wtorkowych manifestacji. Zaproszeni goście i przedstawiciele prasy, w serdecznym nastroju spędzili wraz z chlubą lotnictwa polskiego parę godzin. Wśród licznych toastów, wzniesionych na cześć lotników dominowała nuta niekłamanego uznania i hołdu. W czasie bankietu przemawiali nacz. Lutomski w imieniu wojewody Hauke-Nowaka, komisarz rządowy m. Łodzi, Wojewódzki, płk. Rotarski — z ramienia Aeroklubu łódzkiego, płk. Tarczyński w imieniu władz wojskowych oraz dyr. Wrede w imieniu L. O. P. P. w Łodzi.

Prócz tego przemawiali jeszcze p. Michaelis, jako przedstawiciel stowarz. techników, oraz poseł Wolczyński.

Mówcom odpowiedział Józef Adamowicz, dziękując w serdecznych i prostych słowach za okazane uczucia i serdeczne przyjęcie, jakiego doznał wraz ze swym bratem i żoną w Łodzi.

— Chwile, spędzone w Łodzi — zakończył swe przemówienie p. Adamowicz — zostaną nazawsze w naszej pamięci.

Bankiet w „Tivoli" przeciągnął się do północy, poczem goście udali się na spoczynek do swych apartamentów w „Grand Hotelu".

Wczoraj o godz. 9 rano przed „Grand Hotel" zajechali reprezentanci władz państwowych i komunalnych, L. O. P. P. i Aeroklubu. W parę minut później z hotelu wyszli Adamowicze wraz z p. Elżbietą Adamowiczową, którzy wśród owacji zebranych tłumów wsiedli do oczekujących ich samochodów, celem udania się do portu lotniczego w Lublinku.

Po krótkich mowach pożegnalnych na lotnisku, lotnicy oraz p. Adamowiczowa i towarzyszący im delegaci zarządu głównego LOPP. w Warszawie zajęli miejsca w kabinach, trzy motorowego wojskowego „Fokkera". O godz. 11-ej lotnicy żegnani serdecznie, wystartowali do dalszego lotu w kierunku Bydgoszczy, gdzie spędzić mieli całą środę. (g)

ADOLF MENJOU
w najsensacyjniejszym filmie współczesnym p. t.
Dama z nocnego klubu
wkrótce.
Tomaszów

SKŁADKI NA „CITY OF WARSAW"

Jak wiadomo z inicjatywy gen. Berbeckiego powstał w Warszawie komitet celem zebrania funduszu na odkupienie samolotu, na którym bracia Adamowicze przebyli przez Atlantyk. W związku z tem federacja polskich związków obrońców ojczyzny w Tomaszowie zwraca się za naszem pośrednictwem z gorącym apelem do społeczeństwa tomaszowskiego o składanie jaknajliczniejszych datków na ten cel.

Najdrobniejsze nawet kwoty będą z podziękowaniem przyjmowane. Ofiary wpłacać należy do Komunalnej Kasy Oszczędności konto nr. 331.

Ludzie, cierpiący na zaparcie stolca i złączone z tem przekrwienie organów podbrzusza, hemoroidy, piją po ćwierć szklanki naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa"** zrana i na wieczór. Pytajcie się lekarzy.

W I rocznicę śmierci b. p. Ludwika Szmulowicz składa na Linas Hacedek — 10 zł., na Żyd. Dom Starców — zł. 5.— na Żyd. Dom Sierot (Północna 38) — zł. 5.— Helena Szmulowicz.

OSOBISTE

Roman Ślosarski, kierownik tutejszej ekspozytury starostwa brzezińskiego rozpoczął urlop wypoczynkowy. Na jego miejsce przybył z Brzezin p. Czerbiński.

CHOROBY ZAKAŹNE

W dniach od 1 do 15 bm wydział zdrowia publicznego przy magistracie zanotował 7 wypadków odry, 4 duru brzusznego, 2 krztuśca, 1 błonicy 1 ospy wietrznej i jeden wypadek pokąsania przez wściekłego psa.

ZE SPORTU

Do odbytych w dniu 14—15 bm zawodów w siatkówkę męską o mistrzostwo robotnicze Tomaszowa zgłosiło się 6 drużyn. W finale zwyciężyła RKS Lechja.

Ślub 14-letniego z 13-letnią dziewczynką

Z Warszawy donoszą:

Sensację wywołał ślub pewnej pary, która liczy razem... 27 lat. (On ma 14 lat, ona 13 lat).

Panna młoda, córka fabrykanta szczotek, przed niedawnym czasem zaszła w ciążę. Zrozpaczenia rodzice dowiedzieli się, iż córka ich spotyka się często z 14-letnim synem szewca, z którym pozostawała w bliższych stosunkach.

Chłopca zmuszono do poślubienia uwiedzionej dziewczynki.

Na uroczystości obecni byli tylko krewni „młodej pary".

Kolonje w Rytrze i na Helu

Bibjoteka im. Borochowa przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na kolonję turystyczno - wypoczynkową na Helu i Rytrze. Ilość miejsc ograniczona. Koszty podróży i utrzymania — umiarkowane.

Wycieczki do Zakopanego:

2 czterodniowe wycieczki do Zakopanego:

1) od 21 do 25 lipca r. b.

2) od 26 do 30 lipca r. b.

Cena wycieczki zł. 28.—.

Codziennie ulgowe bilety do kin i teatrów stale ważne.

Bilety ulgowe na zabawę w Helenowie w sobotę, 21 lipca (mecz bokserski z udziałem znanego mistrza bokserskiego

ROTHOLCA.

Zapisy i bilety w sekretarjacie bibljoteki im. Borochowa (Al. Kościuszki nr. 9, tel. 191-50), czynny codziennie od godz. 11 do 1 i od 19 do 22-ej.

CASINO
Dziś i dni następnych!
Dziś początek o 4-ej
Ceny zniżone od 1.09
ORDYNANS
Nadprogram: aktualności Paramountu i P. A. T.
podług nieśmiertelnego dzieła GUY DE MAUPASSANT'A
w roli tytułowej:
Marcelle Chantal
reżyserji: V. Turżański
Dziś pocz. o 4-ej.

Grand-Kino
Dziś i dni następnych!
Najlepszy najweselszy najbardziej melodyjny superfilm czeski p. t.:
Królowa cyganerji
Historja miłosna, tryskająca humorem i werwą
W rolach głównych: Jarmila Vacek, Oskar Marion, Anton Novotny.
Przepyszna wystawa. Cudne melodje i piosenki. Chóry męskich i kobiecych rewelersów. Nadprogram tygodnik Paramountu i P. A. T.
Początek o godz. 4-ej

NIE WIELE DBAŁ O TO, ŻE TEN SOBOWTóR KOCHA JEGO WŁASNĄ ŻONĘ, ALE SZALAŁ NA MYŚL, ŻE KOCHA ON TAKŻE JEGO KOCHANKĘ...

SOBOWTóR

w rolach głównych

Ronald Colman i Elissa Landi

wkrótce.

„Meteorologja gospodarcza"

Nakładem spółki wydawniczej „Gospodarka Narodowa" ukazała się broszura p. Józefa Poniatowskiego p. t. „Meteorologja gospodarcza".

Jest to zbiór artykułów, ogłoszonych ostatnio przez autora w dwutygodniku „Gospodarka narodowa". Jest to śmiała i bezstronna próba djagnozy naszego obecnego położenia gospodarczego w jego syntezie przy specjalnem uwzględnieniu faz kryzysu, jakieśmy kolejno przechodzili, oraz tej, w jakiej się znajdujemy.

Zapoznanie się z broszurą tą jest niezbędne dla każdego, kto by chciał wyrobić sobie właściwy pogląd na naszą najbliższą i dalszą przyszłość w dziedzinie gospodarczej, a zwłaszcza na tak aktualne obecnie zagadnienie poprawy konjunkturalnej.

Żądać we wszystkich większych księgarniach, w składzie głównym — Dom Książki Polskiej w Warszawie oraz w administracji dwutygodnika „Gospodarka Narodowa", Warszawa, ul. Szpitalna 4.

Ulżyj nędzy bezrobotnych

Złe skutki dobrego dzieła

„Bezprizorni" w Polsce

Gromady bosych i oberwanych dzieci podróżują z krańca na kraniec Rzeczypospolitej

Jak wiadomo, przez dwa tygodnie osoby, wykupujące normalny bilet kolejowy, mają prawo przewozić czworo dzieci do 14 lat bezpłatnie zarówno w pociągach dalekobieżnych, jak i podmiejskich.

Z inicjatywy ministerstwa kolei skorzystało zgórą 170000 dzieci, przewiezionych przez 85.000 opiekunów.

Każdy jednak nowy pomysł w zetknięciu z życiem **przynosi najczęściej nieoczekiwane niespodzianki.**

Tak się stało i w tym wypadku.

Wiadomość i możliwość bezpłatnej podróży rozeszła się szeroko wśród dziatwy najbiedniejszej, dzieci, dla których jakakolwiek zmiana miejsca jest marzeniem niedoścignionem.

I oto nastała okazja niespodziewana. Jedyna trudność do przezwyciężenia, to **znalezienie opiekuna,** któryby zażądał w kasie bezpłatne bilety dla małych podróżników.

I oto we drzwiach kolejowych pojawiły się **gromady dzieci, nieraz bosych i oberwanych,** prosząc poszczególnych pasażerów o zabranie ich.

W wielu wypadkach podróżni o tego rodzaju możliwościach wcale nie wiedzieli; dzieci informowały ich skwapliwie i wyczerpująco.

Cóż tedy było robić?

Jeden i drugi pasażer pomyślał, spojrzał na małego petenta, wzruszył ramionami i wreszcie ruszył do kasy, gdzie mu bez trudności wydano trzy albo cztery bilety bezpłatne — zgodnie z instrukcją.

I oto dzieci poczęły jeździć nieraz na bardzo odległe dystanse.

Niektórzy podróżni, kontynuując swoją litość, opiekowali się małymi podróżnikami na końcowej stacji, ale przeważna część zostawiała je bez żadnej pomocy.

Wytworzyło się tedy zjawisko groźne i niebezpieczne. Co robić z **gromadami dzieci, które znalazły się w znacznej odległości od swojej rodziny** i miejsca zamieszkania. Niewątpliwie niektóre z nich wyjechały tym sposobem do rodziny, ale znaczna część, nie dbając o przyszłość, nasyciła tylko głód wrażeń. Niewątpliwie **znaczna ilość tych dzieci wracać będzie o żebraczym chlebie,** przysparzając kłopotu instytucjom społecznym i kolei.

Niewątpliwie to osobliwe zagadnienie rozwiązać maże tylko sama publiczność, która **nie powinna brać ze sobą dzieci, któremi nie ma zamiaru się opiekować.**

Litość w tym wypadku będzie fatalną przysługą i gdyby miała się stać objawem nagminnym, doprowadziłaby do tego, że **podobnie jak niegdyś w Rosji mielibyśmy całe armje małych włóczęgów,** wędrujących po Polsce bez żadnego określonego celu.

Dworce—głównie stołeczne—przedstawiają oryginalny wygląd. Napływ dzieci jest bardzo znaczny. Dzieci te są przeważnie **bose i nędznie uubrane, nie posiadają żadnych pakunków ani zapasów żywności.**

Wypełniają one poczekalnie kolejowe, kręcąc się koło kas, gdzie nagabują podróżnych. Inne czatują na podróżnych przed dworcem, czepiają się do rożek i samochodów, atakując przechodniów błagalną prośbą:

— Proszę pana, niech mnie pan ze sobą zabierze. To panu przecież nic nie szkodzi.

Dzieci przeważnie wybierają się na najdalsze szlaki, do odległych stacji kresowych. Są one doskonale poinformowane o rozkładzie jazdy. Wiedzą nawet o mało uczęszczanych kolejkach podjazdowych, **kursujących na północnym cyplu** Rzeczypospolitej.

Zapytane do kogo jadą, odpowiadają stereotypowo: do cioci, do wujka.

Jeden z chłopców zapytany dlaczego wybiera się w podróż odpowiada rezolutnie:

— Nie chcę siedzieć w domu, chcę za darmo zwiedzić Polskę.

Jednocześnie do większych miast przybywa sporo dzieci o podobnym typie z Małopolski i kresów.

Te dzieci błąkają się po miastach samopas.

Dziewczynki 8-letnie pod opieką chłopców 10-letnich.

Poza tymi nieoczekiwanymi podróżnymi przeważna ilość dzieci wyjeżdża z prawdziwymi opiekunami.

Jeszcze raz powtarzamy, uregulowanie całej sprawy jest tylko w rękach publiczności.

A więc nie zabierajcie dzieci, któremi nie macie zamiaru się opiekować.

W bolesną rocznicę śmierci moich ukochanych i jedynych dzieci, zgasłych w kwiecie wieku, odbędzie się jutro, t. j. w piątek dn. 20 lipca r. b. o godz. 12 w poł. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne za spokój duszy

B. P.

Anny Felicji Piotrkowskiej

a w poniedziałek dn. 23 lipca o godz. 12 w poł. nabożeństwo żałobne za spokój duszy

B. P.

Natana Piotrkowskiego

na które krewnych i życzliwych zaprasza

Zbolała Matka

Bałagan w Rokicinach

Kasjer P.K.P. powinien dokładnie liczyć pieniądze i być grzeczniejszy

Jeden z naszych stałych Czytelników, którego nazwisko zachowaliśmy dla naszej wiadomości, nadsyła nam poniższy list, który drukujemy dla wiadomości dyrekcji warszawskiej.

Szanowny Panie Redaktorze!

Zechciej Pan na łamach swego wielce poczytnego pisma i t. d.

Ubiegłej niedzieli miałem zamiar wrócić do Łodzi z letniska w pobliżu stacji Rokiciny. Przybyłem na dworzec bardzo wcześnie, by kupić bilet nie narażając się na tłok. Kasjer zjawił się jednak dopiero na kilka minut przed odejściem pociągu. Ponieważ znam przepisy i wiem, że należy przygotować wcześniej pieniądze, spojrzałem na cennik, wiszący obok kasy. W myśl tego cennika, bilet z Rokicin do Łodzi pociągiem podmiejskim kosztuje 2 złote 60 gr. Naszykowałem tę sumę i podszedłem do kasy. Położyłem pieniądze przed kasjerem i zażądałem biletu do Łodzi pociągiem podmiejskim. Kasjer wydał bilet.

Machinalnie obejrzałem go i, ku swemu zdziwieniu, skonstatowałem, że cena na nim wydrukowana opiewa na 2 zł. Wróciłem więc do kasy i oznajmiłem, że należy mi się reszta, gdyż dałem o 60 gr. więcej. Na to otrzymałem bardzo dziwną i charakterystyczną odpowiedź: „Pan dał 1 zł. 60 gr., a nie dwa sześćdziesiąt". Kiedy wyraziłem swoje zdziwienie, że dlaczego wobec tego kasjer nie zażądał dopłaty, kasjer odburknął coś, bym mu nie przeszkadzał. Tymczasem okazało się, że kilka osób, stojących obok mnie widziało dokładnie, że dałem 2 zł. 60 gr. i wyraziło gotowość świadczenia. Są to: pp. Józef Mrówczyński, Ludwik Spruch i Władysław Ratajczyk. Kiedy ponownie zwróciłem się do kasjera wraz ze świadkami — znowu w sposób wysoce arogancki zareagował na to. W chwilę potem nadjechał pociąg w stronę Łodzi (pociąg nr. 26) i musiałem, chcąc zdążyć do pracy, wsiąść do wagonu.

Raz jeszcze proszę o zamieszczenie tych kilku słów, świadczących o skandalicznem traktowaniu publiczności przez kasjera w Rokicinach. Napewno zwróci to uwagę władz kolejowych na tego pana, niegodnego noszenia munduru urzędnika kolei.

Z poważaniem
STAŁY CZYTELNIK.

Groźny pożar

Palił się dom przy ulicy Dowborczyków 23

Onegdaj około godziny 10 wieczorem centrala straży ogniowej została zaalarmowana wiadomością o wybuchu pożaru w domu mieszkalnym R. Müllera przy ulicy Dowborczyków.

Ogień z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuchł na strychu domu i natrafiwszy na łatwopalny materjał począł się z dużą szybkością rozszerzać. W jednej chwili cały strych stanął w ogniu.

Wśród mieszkańców domu powstała panika. Poczęto już nawet wyrzucać różne przedmioty na podwórze.

Na szczęście jednak przybyły na miejsce 3 oddział straży po przeszło godzinnej akcji zdołał ogień ugasić.

Spalił się cały strych oraz nagromadzone w nim rzeczy. M. in. ogień dotarł do znajdującego się na strychu gołębnika, w którym znajdowało się 40 gołębi. Wszystkie gołębie zostały częściowo spalone a częściowo uduszone dymem.

Straty są dość znaczne, dokładnie jednak dotychczas nie obliczone. Policja prowadzi energiczne dochodzenie.

„HYGIENA"

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, fotelowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz pakowanie okien i drzwi na zimę

Ceny niskie.

Tel. 108-47 pryw. firmy RESTEL

Czynny do godz. 7-ej.

Dźwiękowy Kinoteatr

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

Idealna para kochanków JEAN HARLOW i CLASK GABLE w dramacie miłosnym reż. Victora Fleminga p. t.

Platynowa Blondynka

Zdala od cywilizacji, w sercu Indo-Chin, krainie piekielnych burz i podzwrotnikowego żaru, rozgrywa się pasjonujący dramat gwałtownych pożądań i walki upadłej kobiety o prawo do miłości!

NADPROGRAM: Dodatek dźwięk. PAT oraz tygodnik Foxa.

Sala chłodzona i wentylowana mechanicznie.

„MUZA"

Dziś i dni następnych!

Pocz. seansów o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł.

Elektryzujący film FOX'A — potężna epopea szpiegowska. — Nie fantazja, lecz rzeczywistość

„BYŁEM SZPIEGIEM" (Agent nr. 35)

Zdumiewające czyny największego szpiega XX wieku, które nie pozwolą oderwać oczu od ekranu na chwilę. — W roli tytułowej największy aktor francuski ANDRE LUGUET. W roli uwodzicielki, pięknej konfidentki nieprzyjacielskiego wywiadu czarująca EDWIGE FEUILLERE. NADPROGRAMY. Ceny miejsc po zł. 1.09 i 1.50, na I-szy seans 80 gr.

Telefon 1-77-77 informuje!

Biuro powodziowe „Głosu Porannego" przez cały dzień wczorajszy do późnej nocy niosło otuchę licznym rzeszom łodzian, zaniepokojonych o los swych bliskich

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w ciągu całego dnia wczorajszego udzielaliśmy zainteresowanym wyczerpujących wiadomości, dotyczących katastrofalnej powodzi, jaka nawiedziła południowe połacie Polski.

Nasz telefon redakcyjny 1.77-77 pracował bez przerwy od godziny 8 rano do późnej nocy, a nawet i w godzinach rannych zgłaszało się wiele osób, zaniepokojonych o los swych bliskich. Okazało się jednak, że to nie wystarczy. Zainteresowanie było tak wielkie, że ze wszystkich innych aparatów redakcyjnych musieliśmy informować łodzian co do sytuacji w miejscowościach podgórskich oraz o położeniu osób, przebywających na terenach, nawiedzonych, często bezpośrednio zagrożonych powodzią.

Wiadomości z terenów powodziowych otrzymywaliśmy mniejwięcej co dwie godziny. Nasza specjalna sieć informacyjna działała bez zarzutu. Poza stałymi korespondentami „Głosu Porannego" w każdem większem mieście oraz bardziej uczęszczanych miejscowościach górskich i wypoczynkowych, którzy kilka razy w ciągu doby zdawali nam relacje, otrzymywaliśmy informacje od naszego specjalnego wysłannika, który pozostawał w stałym kontakcie z szefami grup ratowniczych, z komitetami ratunkowymi oraz władzami bezpieczeństwa. Ze swej bazy operacyjnej w Krakowie, nasz współpracownik miał możność wglądu we wszystkie sprawy, związane z powodzią.

W kilku wypadkach udało się naszym współpracownikom przeprowadzić rozmowy bezpośrednio z uratowanemi ofiarami zalewu, bądź też rodzinami zaginionych w odmętach oszalałych wód. Stąd nasze wiadomości z pierwszego źródła były nader dokładne, wiarygodne i wyczerpujące.

Do jakiego stopnia nasze „biuro powodziowe" było konieczne, świadczą o tem najlepiej tysiące telefonów, jakie odebraliśmy do ostatniej chwili, t. j. do momentu oddania numeru pod prasę.

Poza informacjami telefonicznemi, udzielaliśmy informacji wielu osobom, które nie mogąc połączyć się z redakcją przez przeciążone aparaty telefoniczne, zgłaszały się do naszego lokalu redakcyjnego osobiście.

Przedmiotem zainteresowań łodzian były wszystkie nieomal większe, często nawet i zupełnie małe, miejscowości, leżące w strefie zagrożonej. Informowano się szczególnie o miejscowości górskie: Zakopane, Poronin, Krynicę, Żegiestów, Szczawnicę, Czorsztyn, Muszynę, Krościenko, Piwniczną, Rabkę, o miasta, położone w Małopolsce i t. p. Pytano się z niepokojem o losy najbliższych, przebywających w uzdrowiskach, o młodzież, spędzającą wakacje w obozach i na kolonjach szkolnych. Dawaliśmy informacje prawdziwe, często niepomyślne, nie ukrywając często przykrej prawdy.

Serdeczne podziękowania, jakie otrzymywaliśmy, wyrazy uznania, a nierzadko szczere wzruszenie, jakie objawiali nasi Czytelnicy, były dla nas dostateczną nagrodą za naszą wytężoną pracę.

Walka namiętności, miłości i siły
o prawo do kobiety...
oto tło nowego filmu Paramountu
p. t.
Kobieta i Bestja
wkrótce

Młodociana erotomanka

zaraziła chorobą weneryczną 10-letniego chłopca

Mieszkający przy ulicy Cegielnianej 10, państwo Wojciechowscy zauważyli u ich 10-letniego synka, Jerzego, niezwykłe w takim wieku objawy chorobowe. Udali się do lekarza, który stwierdził u chłopca rzeżączkę. Zrozpaczeni rodzice zameldowali o powyższem odpowiednim władzom, które wszczęły dochodzenie.

Ustalono, że mieszkający w tym samym domu państwo Fogelman, właściciele restauracji, zatrudniają u siebie w charakterze służącej 21-letnią Helenę Wrześniak, która sprowadzała do siebie w czasie nieobecności swych chlebodawców Jerzego Wojciechowskiego, nakłaniając jego wraz z synkiem Fogelmanów, liczącym tyleż lat do czynów lubieżnych.

Szczęśliwym trafem synek Fogelmanów nie został zarażony.

W dniu wczorajszym sąd okręgowy rozpatrywał tę niecodzienną sprawę przy drzwiach zamkniętych. Z więzienia sprowadzono oskarżoną Helenę Wrześniak. Ładna dziewczyna, nie zdradza bynajmniej swym wyglądem żadnego zboczenia. Przy bliższem jednak przyjrzeniu się, widać w jej oczach dziwne błyski, znamionujące wybujały erotyzm.

Po wysłuchaniu zeznań świadków sąd uznał Helenę Wrześniak winną dokonywania czynów nierządnych z małoletnimi chłopcami i skazał ją na 8 miesięcy więzienia.

M.

Reportaże w wosku

Usprawnienie transmisji z poza studja

Niedawno donosiliśmy o sprowadzeniu przez Polskie Radjo z Anglji specjalnej aparatury do zapisywania dźwięków na taśmie stalowej, aparatury utrwalającej audycje radjowe i pozwalające dzięki temu na reprodukowanie tych audycji w dowolnym czasie. Aparatura ta pozwoli więc na kontrolę pewnych ważniejszych audycji, a nawet na przechowanie w archiwum audycji o specjalnem znaczeniu np. głosu jakiegoś znakomitego polityka czy artysty, względnie gry wirtuoza. Obecnie „Polskie Radjo" ma zamiar sprowadzić z zagranicy nowy typ aparatu systemu „Neumanna", dzięki któremu praca w dziale reportaży z poza studja, zostałaby znacznie usprawniona i ułatwiona. System ten stosowany już jest odedawna z powodzeniem przez radjofonję niemiecką. Aparat „Neumanna" pozwala na utrwalanie na specjalnych płytach woskowych fragmentów wydarzeń rozgrywających się poza studjem, następnie zaś na celowe konstruowanie całości reportażu w granicach kilkunastu, czy kilkudziesięciu minut.

Stosując aparat systemu „Neumanna", przeprowadzili niemcy z ostatnich międzynarodowych zawodów hippicznych w Warszawie reportaż w dniu rozgrywki pucharu narodów. Specjalny sprawozdawca niemiecki opisywał przed mikrofonem, zainstalowanym w Łazienkach przebieg konkursu, a słowa jego oraz tło akustyczne, rejestrowane było w Berlinie na płycie woskowej. Reportaż niemiecki zdał w ten sposób sprawozdanie z chwili przyjazdu p. prezydenta na stadjon i rozpoczęcia zawodów, dając opis toru łazienkowskiego, poczem włączał się w momentach startu jeźdźców niemieckich — i wreszcie zakończył reportaż w chwili, gdy zwycięska ekipa niemiecka zdobywszy puhar, wśród oklasków publiczności opuszczała stadjon. Fragmenty te, utrwalone na szeregu płyt woskowych ujęte zostały w laborantów berlińskich w jedną całość, a następnie nadane wieczorem jako zwarty i interesujący reportaż z Warszawy. Cała audycja trwała niespełna pół godziny, podczas gdy same konkursy odbywały się przez całe popołudnie. (r)

Morze i kolonje
to potęga Polski

Teatr i muzyka

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś, w czwartek Michał Michalesko wystąpi w sztuce „Der jeszywe bocher".

PARK „HELENÓW"

W niedzielę, dnia 22 lipca rb. odbędzie się wielki poranek symfoniczny z udziałem młodego wirtuoza Marcelego Neumillera odznaczonego na konkursie w Warszawie nagrodą im. Barcewicza. Koncertant m. in. odegra koncert P. Czajkowskiego z tow. orkiestry, Zigeunerweisen (Sarasate) i wiele innych. Orkiestra filharmoniczna pod dyr. S. Pietruszki odegra poemat symf. „Zoahayda" Swendsena, uwerturę „Oberon" Webera itd.

MUZYKA JAZZOWA W RADJO

Pp. Felicja Birińska i Ina Eigerówna dadzą się po raz czwarty usłyszeć naszym radjosłuchaczom mianowicie w dniu 24 lipca rb. o godz. 4 po poł. wystąpią w programie jazzowym na 2 fortepiany. Prasa stołeczna wyraża się w superlatywach o grze młodych wirtuozek

DZISIEJSZE KONCERTY.

Dzisiaj radjostacja warszawska organizuje koncert pieśni kompozytorów amerykańskich w wykonaniu Joanny Kay-Kuczyńskiej. Będą to pieśni van Alstyne, Herberta, Jacobs, Bondax i Scotta.

W dzisiejszym programie pozatem na uwagę zasługują dwa recitale wybitnie utalentowanych artystek. Pierwszy o godz. 19.40, to koncert w wykonaniu skrzypaczki Eugenji Umińskiej i drugi zkolei o godz. 20.12 — występ sopranistki, która śpiewać będzie w koncercie muzyki lekkiej. (r)

Kącik radjowy

POTAJEMNE RADJOSTACJE WE FRANCJI.

We Francji funkcjonuje obecnie około 410 potajemnych stacji nadawczych. Cały sztab specjalistów stara się odszukać miejsca ich pracy.

Dotychczas udało się wykryć tylko 19 takich stacji. W 60 wypadkach udało się jedynie wskazać miasta, gdzie funkcjonują, a w 18 tylko departamenty. Reszta jest nieuchwytna.

Ministerstwo zażądało specjalnych kredytów na zwiększenie liczby poszukiwaczy. Projektowane są dwie centrale śledcze w Bordeaux i Lionie do wyławiania radjowej kontrabandy.

Właścicielom potajemnych stacji nie grozi żadna odpowiedzialność. W razie wykrycia takiej rozgłośni, władze nakazują tylko jej zniszczenie

PSZCZOŁY PRZED MIKROFONEM.

Niedawno jeden z radjodziennikarzy nadawał turystyczny reportaż. Kontrolujący funkcjonarjusze rozgłośni zauważyli dziwne brzęczenie w transmisji. Wysłano niezwłocznie techników do zbadania mikrofonów.

Na zapasowym mikrofonie technicy ujrzeli jakąś ciemną, ruchliwą plamę. Mikrofon pokryły roje pszczół, które powodowały brzęczenie. Po usunięciu owadów transmisja odbywała się dalej normalnie.

ODSZUKANIE SYNA.

Przed dwoma laty owdowiała żona górnika w jednej z kopalń wallijskich. Po pewnym czasie dotknęło ją nowe nieszczęście: straciła córkę.

Marzeniem nieszczęśliwej kobiety stało się teraz odszukanie syna, który opuścił dom rodzicielski przed czternastu laty, aby szukać szczęścia na świecie.

Wszelkie wysiłki spełzły na niczem. Nie wiedziała, gdzie ma szukać jedyną drogą istotę. Zrozpaczona matka zwróciła się wkońcu z prośbą o pomoc do jednego z członków parlamentu, który mieszkał w pobliżu. Deputowany skierował ją do dyrektora angielskiej centralnej radjostacji. Tknięty litością dyrektor rozkazał nadać przez radjo prośbę o odszukanie syna wdowy. Radjo spełniło prośbę. Syn przebywał przez cały czas w Australji, w głuchym zakątku, którego jedynym łącznikiem ze światem było radjo. Przybył na wezwanie matki.

TEATR ROZMAITOŚCI
Cegielniana 27, tel. 112-25.
Gościnne występy znakomitego gwiazdora amerykańskiego
Michała Michalesko
Dziś, w czwartek o g. 9.30 w. po cenach ulgowych, cały parter 1 zł tylko 1 raz
„Der jeszywo bocher"
z Michałem Michalesko
Po przedstw. wielki koncert z udz. całego zespołu.
Jutro w piątek
„MELODJE OJCA"
z Michałem Michalesko.

KINO PALACE TEATR
Piotrkowska 108
Dziś i dni następnych!
Humor, pogoda, radość życia i wspaniała muzyka w najweselszym filmie muzyczn., osnutym na tle zabawnej intrygi miłosnej p. t.
Świat słucha
w roli gł. największy śpiewak New-Yorku Bing Crosby
oraz świat. sł. zespoły orkiestrowe Cab Colloway'a i Vincente Loceza. Kto chce się uśmiać, musi zobaczyć Świat słucha.
Początek seansów o g. 4-ej. Na I-szy seans ceny miejsc najniższe. Sala mechanicznie chłodzona i wentylowana

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Wczoraj w drugim dniu ciągnienia loterji, główne wygrane padły na następujące numery:

Zł. 20.000 — 113766.

Zł. 1.000 — 46632 160372 161537.

Zł. 5.000 — 8348.

Zł. 2.000 — 80425 144417.

Zł. 1.000 — 46632 160372 16137.

Zł. 500 — 1203 17331 106321 115684 122646 140102 142212.

Zł. 400 — 115116 123809 30913 38226 40660 46701 147229 157966 66794 165545 165088 78698 96773.

Zł. 250 — 25350 32417 32002 33178 34363 35865 43178 75030 77635 80372 85394 91965 92411 107232 117778 128812 133538 138884 146295 153727 155110 157251.

Zł. 200 — 1421 2554 2647 3163 3353 5847 15427 15899 17640 20284 23434 23674 24769 29661 35521 39246 41211 44467 49995 54064 64136 66801 67298 68941 69649 80850 89543 92881 95461 96264 101835 101267 104928 111560 113200 119293 121045 135817 140345 140880 144987 150035 163679 165070 165231 167484.

II.

Zł. 50.000 na nr. 51914.

Zł. 5000 na nr. 109377.

Zł. 2000 na nr. 19581.

Zł. 1000 na n-ry: 32716 94659 127274

Zł. 500 na n-ry: 20797 24260 33390 71754 84522 101525 106241.

Zł. 400 na n-ry: 2222 21285 25100 34468 51575 55448 94273 95829 102084 123553 154081 157312.

Zł. 250 na n-ry: 35116 47447 56646 58918 60637 91300 94425 99323 106010 110081 122430 154142 161768.

Zł. 200 na n-ry: 6098 192291 23335 23915 28701 29072 36721 42510 42791 42893 49796 52925 53345 54117 56381 59880 63337 80593 80256 86305 87908 91612 108771 109148 117215 122024 124395 128847 129936 134996 153738 158408 166016.

STAWKI.

1 i 2 ciągnienie.

279 94 482 867 71 99 918 34 96 369 471 85 88 652 786 945 58 2056 126 98 99 353 637 3028 123 409 893 994 4131 215 359 443 554 5208 51 304 428 507 688 707 41 76 96 811 6102 3 368 440 45 749 93 859 7168 301 551 8092 191 214 324 41 93 477 546 47 600 10 61 741 75 863 942 9168 242 571 946.

10006 72 218 67 460 507 18 47 655 69 78 816 946 60 90 11004 12 101 201 361 424 517 89 605 12029 148 318 558 652 746 97 817 13107 321 542 46 637 43 743 98 14226 55 324 86 778 896 15034 66 297 461 525 632 734 970 16044 70 223 48 413 16 623 816 941 17049 87 145 92 267 78 322 88 400 526 86 622 716 18138 213 83 427 888 924 55 82 19093 435 503 835 913.

20010 65 657 747 52 803 953 21013 387 614 97 953 22 116 45 249 90 560 708 864 69 930 46 48 23039 276 334 536 866 911 18 77 92 24047 120 566 79 737 67 891 985 25068 112 225 51 338 441 517 65 659 839 906 85 26505 175 750 894 932 45 27001 59 66 249 395 87 453 630 64 908 12 31 28044 113 400 597 640 753 908 51 20151 67 238 461 527 93 691 794 96 843 81.

30133 318 457 671 87 94 735 982 31346 495 658 894 921 88 32050 154 400 50 562 73 818 947 33482 626 51 66 71 603 752 34002 402 7 886 954 35040 111 31 76 287 494 506 66 752 84 36016 131 370 590 631 740 37163 99 242 76 490 519 28 688 96 780 38137 61 272 315 475 611 12 83 39116 264 351 78.

40133 311 508 11 67 76 652 834 77 920 73 41113 445 615 80 94 975 42030 93 202 324 57 539 692 702 33 60 897 43095 178 211 58 334 38 486 528 42 603 734 922 82 44069 210 427 93 690 709 67 857 45159 83 567 68 828 46303 47 451 54 585 628 864 910 99 47306 47 91 448 546 610 53 720 48135 61 215 446 632 960 49006 435 784 97 906.

50116 354 610 973 51165 233 65 413 555 81 701 4 895 903 52318 564 653 63017 162 240 77 340 457 514 775 859 64019 159 08 51 94 811 45 952 55105 647 49 902 56066 153 60 69 378 542 776 967 57513 743 70 81 58049 56 74 126 251 356 664 727 70 98 59023 50 58 71 99 176 318 29 641 944.

60076 84 87 137 338 402 59 75 582 653 61041 133 295 391 858 981 62009 53 56 88 104 37 324 85 621 26 700 868 961 63297 327 77 406 910 69 64075 166 395 440 566 65015 353 471 78 508 16 36 92 813 16 66300 13 72 482 910 99 67002 19 388 511 68 765 73 68064 375 811 78 97 941 92 69196 285 425 40 89 726 58 937.

70776 829 984 71188 91 210 37 603 67 75 88 726 990 72093 415 606 38 73189 221 87 89 335 42 412 505 826 974 74073 809 84 954 75072 155 309 885 76130 239 315 435 77 98 604 6 7 34 55 77259 409 608 56 954 78546 95 632 79234 378 583 727 99 845 48.

80019 67 88 127 210 43 584 758 847 84 95 906 20 81198 207 27 98 353 522 646 47 716 80 86 840 58 81 82526 53 608 50 52 64 902 83030 36 60 418 38 698 718 73 87 894 931 84046 47 85 479 524 543 91 723 994 85364 76 578 618 704 806 83 954 84 86075 113 314 31 506 662 732 815 935 55 90 87046 86 138 397 409 20 527 71 779 84 807 54 88173 448 60 597 789 826 89143 250 66 302 31 730 49 67 844.

90000 37 137219 24 301 94 427 708 91263 387 89 602 58 92074 105 224 311 470 531 637 810 941 93090 298 530 88 696 754 64 77 937 94147 557 604 52 877 964 69 95410 34 702 96114 339 517 56 762 77 858 97036 117 317 58 89 426 565 4444 52 954 82 98064 96 220 62 470 615 48 738 870 948 99032 519 52 65 718 866 73.

100019 329 39 66 733 42 88 849 57 970 91 101005 131 78 348 467 506 26 605 45 779 44 86 934 103034 67 260 97 301 473 84 585 749 104352 56 84 90 469 614 54 750 894 105036 104 8 204 16 32 417 613 46 863 106222 88 320 882 953 59 107141 67 249 70 344 477 593 810 28 917 75 108027 72 89 456 534 52 66 661 798 817 73 928 109090 287 365 421 61 538 612 31 764 835 93 944.

110309 85 444 65 740 111101 253 318 38 467 520 43 66 642 730 812 22 57 112047 83 125 36 217 355 476 504 629 787 870 911 113051 128 230 41 458 76 556 74 620 92 744 92 114240 304 424 46 527 672 701 10 43 49 845 56 939 115017 118 50 771 87 621 810 63 991 116062 149 627 772 811 39 55 901 37 117032 69 153 401 510 601 788 957 118106 74 388 658 760 818 954 119013 244 416 585 666 722 58 826 917 49 72

120030 36 214 363 587 668 79 742 853 121045 193 225 366 77 709 46 60 914 122267 391 402 583 711 53 838 954 123349 89 519 664 70 733 867 124157 443 562 726 54 887 911 47 68 74 125188 298 311 126155 462 523 766 949 55 127035 195 256 87 342 72 88 128024 205 581 864 922 68 62 92 129102 316 742 926 64 69.

130008 59 60 143 319 473 562 762 904 131032 90 142 78 651 700 132066 202 23 675 742 82 958 62 133238 391 447 70 633 70 814 15 17 19 918 94 134261 420 45 77 81 82 514 635 64 975 135292 307 39 87 456 790 922 136043 122 310 62 460 505 28 812 28 76 911 137290 94 432 672 96 726 65 865 963 75 138010 67 188 280 496 556 57 644 829 50 139254 320 500 8 732 826 934 40.

140015 122 48 205 300 85 529 616 724 88 93 908 55 141009 52 201 62 529 727 142184 330 428 597 632 739 808 976 143004 210 74 75 301 494 569 631 789 957 144018 231 475 518 618 73 719 70 859 98 971 145015 49 177 298 392 423 77 532 42 84 96 99 790 994 146125 203 9 34 47 369 435 675 749 878 901 147197 96 319 464 638 15047 316 26 436 987 16010 61 169 538 91 650 17043 18356 94 19212 361 97 440 54 66 802.

20386 608 79 787 21113 687 756 933 22104 271 859 23052 82 135 895 24152 387 548 60 98 626 887 964 76 25008 32 258 82 864 26399 758 847 985 27206 93 490 738 28446 696 29064 310 672 872.

30669 799 31327 711 814 38 32021 280 373 78 532 616 765 814 38 32021 377 572 672 778 86 34004 482 578 35010 241 411 36052 406 65 523 916 37026 155 401 671 38096 101 425 48 652 759 39814 89.

40544 855 42537 762 43039 144 73 77 592 98 44031 336 541 633 832 45232 532 52 75 624 969 46369 482 47454 713 81 48511 752 949 61 49338 66 410.

50001 25 246 325 470 99 629 896 51183 394 738 58 819 939 52204 470 543 623 89 53369 410 522 664 889 54238 448 716 77 55171 999 56004 523 637 39 57408 56 663 757 83 58033 426 39 615 856 59531 963 73.

60171 235 547 858 61532 688 62182 335 652 866 63100 274 4093 785 826 64090 143 284 451 978 83 65316 499 616 20 66298 725 894 67022 366 82 474 760 905 68074 652 81 715 876 69256 996.

70005 390 71061 152 875 96 983 72345 445 73052 377 945 74072 232 474 854 975 75103 820 49 50 76593 77287 822 78029 556 57 79361 469.

80381 482 546 733 81686 794 910 72 82290 449 537 701 83404 53 845 980 84123 248 81 375 869 85258 85 355 406 647 86580 621 87894 924 42 88069 373 517 77 96 655 920 89582.

90170 377 538 69 992 91265 532 51 85 923 92008 296 93264 965 702 848 98 94098 935 95155 375 962 96082 113 18 77 537 636 906 14 97232 413 723 892 903 98146 588 771 864 99119 651.

100091 22 690 825 53 101258 422 50 800 910 102138 232 827 42 66 103380 489 617 918 104045 518 105477 106138 464 507 8 940 107133 258 672 108344 620 863 109112 58 515.

110037 244 89 777 800 8 940 111128 307 60 615 785 112247 99 488 981 113010 55 331 633 54 755 839 97 918 114211 381 474 115276 625 752 955 116198 691 117160 378 853 118971 478 119083 856.

121133 362 475 609 904 122914 123281 360 709 956 124747 847 125375 126224 65 322 421 43 544 611 15 752 845 979 127057 176 232 98 333 99 527 896 128115 28 487 558 616 129004 62 226 401 98 935.

130630 709 803 131107 309 132394 65 700 876 133035 349 401 33 663 96 915 134024 89 479 553 96 825 135418 578 840 969 136433 542 137095 576 610 996 138147 228 68 356 570 708 139049 56 201 17 473 541 77 85 822.

140130 209 34 599 142086 197 324 47 627 772 812 19 144007 48 106 145134 909 46 146002 66 565 866 147226 695 756 835 986 148109 38 210 458 149576 771 955.

150312 652 893 151075 292 152341 454 597 645 722 153083 477 646 73 719 154246 481 93 547 155376 545 49 156137 214 157402 840 62 88 158463 798 853 79 159087 215 554 853 962.

160395 648 833 161010 151 254 792 889 975 162329 521 64 66 697 724 911 163022 183 707 164002 139 41 735 165702 167333 169155 710.

3-cie ciągnienie.

101 412 681 1213 860 942 2094 122 223 583 988 3064 314 41 683 996 4253 301 947 5326 528 878 6157 534 54 65 686 729 7381 548 755 907 8394 756 894 950 9017 358 931.

10309 445 706 841 94 11119 345 54 411 843 956 12244 603 741 13246 584 979 14293 793 62 226 401 98 935.

130630 709 803 131107 309 132394 65 700 876 133035 349 401 33 663 96 915 134024 89 479 553 96 825 135418 578 840 969 136433 542 137095 576 610 996 138147 228 68 356 570 708 139049 56 201 17 473 541 77 85 822.

140130 209 34 599 142086 197 324 47 627 772 812 19 144007 48 106 145134 909 46 146002 66 565 866 147226 695 756 835 986 148109 38 210 458 149576 771 955.

150312 652 893 151075 292 152341 454 597 645 722 153083 477 646 73 719 154246 481 93 547 155376 545 49 156137 214 157402 840 62 88 158463 798 853 79 159087 215 554 853 962.

160395 648 833 161010 151 254 792 889 975 162329 521 64 66 697 724 911 163022 183 707 164002 139 41 735 165702 167333 169155 710.

4-te ciągnienie.

39 82 352 1365 2596 743 847 96 918 3007 607 97 99 4190 258 447 652 71 842 86 5142 552 960 6156 508 787 840 7108 577 784 925 65 8005 560 618 96 9138 90 214 714.

10691 11182 484 12040 172 480 760 961 13047 554 695 823 14463 542 607 706 35 15195 201 397 571 738 940 16598 984 17144 850 18074 368 882 19106 18 231 367 683 905.

20164 373 784 21430 813 22038 432 710 64 835 23470 608 983 24134 211 593 756 814 15 25019 621 714 26149 313 485 27303 520 39 66 616 28638 798 884 29088 499 670 991.

30123 24 329 969 31139 499 32209 334 44 87 403 35 84 99 545 59 861 948 33050 114 294 403 957 60 34581 618 98 704 88 35117 377 79 425 36203 321 50 897 37106 38019 102 380 724 976 39240 577 79 716 736.

40719 37 41217 41 465 449 39 66 69 702 982 42242 408 43443 44213 62 68 44418 24 58 79 699 777 69 45092 684 46083 141 213 797 857 909 28 47040 590 48054 112 234 77 460 705 911 49104 782 93 873.

50002 437 89 607 782 812 944 87 51030 53 296 52397 404 558 708 53172 363 602 733 54188 64 499 565 55739 864 56241 412 57606 27 882 58131 528 85 59296 360 57 575 620 50 97 737 51 900 40 68.

60673 791 981 61920 62141 259 331 82 705 827 62141 259 331 82 705 827 63191 650 729 41 845 64039 153 514 943 65171 204 339 70 878 920 66093 271 329 486 551 743 67 797 810 68252 503 69089 159 694 831 912.

70322 39 72416 600 73082 204 320 28 921 74452 78 501 973 75115 76203 13 301 642 759 77191 340 743 902 36 7816 85 313 461 659 726 79025 190 226 343 68 457 000 91 833.

80146 485 829 984 81036 425 962 82046 314 578 910 83089 182 544 665 840 84366 634 85245 936 86338 518 675 887 87222 328 407 56 576 963 88170 99 301 472 857 89115 273 90 330 886 965.

90144 288 555 91252 496 623 753 897 974 92986 298 428 739 808 952 93340 412 578 665 903 94392 408 95097 467 96070 104 96 434 937 95 97280 511 42 630 66 98964 99126 204 339 428 55 984.

100362 490 928 101006 249 56 408 748 914 102324 103219 421 670 71 881 948 69 104039 284 394 440 612 60 906 36 90 105024 159 214 355 581 900 106013 528 885 916 62 107277 338 457 81 526 685 843 912 52 108398 764 936 109346 458 962.

110028 288 352 659 895 111048 292 611 782 112269 318 79 670 97 113139 258 605 867 114070 247 393 510 80 604 63 702 89 115068 461 567 116080 255 386 542 634 828 962 117158 77 272 461 933 118075 497 735 821 913 63 119137.

120049 126 301 37 407 563 680 710 99 121231 307 483 906 66 96 122128 78 674 720 123037 246 82 341 684 974 124234 484 125018 959 126030 497 694 712 73 889 127060 306 425 541 59 98 688 128197 309 928 46 980 129350 641 49 97 913 31

130376 621 51 85 849 93 131208 71 329 426 743 132287 551 720 994 133130 335 452 575 629 71 755 134114 645 702 32 135178 80 650 889 947 136253 326 522 949 137102 496 525 92 737 138226 365 533 94 603 779 139182 269 717 40.

140106 69 242 334 498 575 685 141169 400 46 142144 279 825 952 143255 425 679 937 144144 276 470 92 727 835 145005 270 439 576 857 954 146089 448 625 903 147013 861 988 148324 844 149030 62 92 648 73.

150000 298 428 526 151206 46 740 815 152394 584 708 37 820 924 153044 142 770 154256 629 793 155160 220 574 863 951 156106 369 409 540 63 657 858 944 157158 78 527 46 796 158169 241 653 710 11 921 159597 642 89 783 842 958.

160098 298 765 992 161100 81 486 829 988 162089 251 610 832 45 163000 33 704 894 972 164168 298 441 165042 154 714 166204 531 84 690 819 922 50 167734 983 168038 40 113 92 220 450 836 205 68 641 779.

Zł. 50.000.—

na nr. 51914

padło znów, jak zwykle, w naszej największej i najszczęśliwszej kolekturze

J. WOLANOW

70—2 Łódź, Pabjanice, Warszawa, Łuck

Nauczmy się oddychać!

Czynimy to nie tak jak trzeba

Idąc za postępami medycyny i hygjeny, reformujemy ciągle i stale nasz tryb życia, odżywianie, leczenie, dążymy do utrzymania organizmu w jaknajlepszym stanie. Hasłem naszem jest: nie dopuszczać do starzenia się. Między wielomą metodami i środkami, które dala nam w ręce wiedza współczesna, znajduje się jedna jeszcze, prawie zupełnie zaniedbana, opuszczona, prawie kopciuszek w wielkiem laboratorjum naszej hygjeny.

Na tę dziedzinę zwrócił uwagę prof. Tirala w poważnym miesięczniku „Medizinische Welt". Chodzi mianowicie o oddychanie, o zaopatrywanie naszego organizmu w paliwo powietrzne. Człowiek spotrzebowuje w stanie spokoju lub siedząc 7 do 8 litrów powietrza na minutę. Szybkobiegacz natomiast „konsumuje" 100 do 150 litrów powietrza na minutę. Ale, że normalnie nie biegamy a la Kusociński, zużywamy przeto znacznie mniej powietrza, niż organizm nasz tego wymaga. A to oznacza, że nietylko nie doprawadzamy do płuc naszych dostatecznej ilości tlenu, lecz że przeładowujemy organizm naszemi toksynami, trucznami, odpadkami we krwi. A to znów sprowadza za sobą szereg niedomagań, z których jedną z najpoważniejszych jest wysokie ciśnienie krwi.

Profesor Tirala poczynił z pacjentami swoimi szereg prób w tym kierunku. Wybierał tych, którzy cierpieli na wysokie ciśnienie krwi, neurastenję, bezsenność, nerwicę, zawroty i bóle głowy.

Wszystko to leczył prof. Tirala bez zastosowania lekarstw, bez jakichkolwiek zabiegów operacyjnych czy mechanicznych. Cały wysiłek skierowany został na zreformowanie sposobu oddychania pacjenta. Trzy razy dziennie po pięć minut za każdym razem stosował pacjent głębokie długie oddechy i wydechy, co się powtarzało systematycznie przez szereg tygodni.

Jak twierdzi profesor, otrzymane przy stosowaniu tej metody rezultaty okazały się najzupełniej zadawalniające.

Stosując metodę głębokiego oddychania, należy oddychać tylko przez nos. Wdech i wydech powinien trwać od 30 — 40 sekund, ale początkowo rozpoczyna pacjent kurację od ćwiczeń krótszych, 5 i 10-sekundowych. Tego rodzaju oddychanie przyśpiesza obieg krwi, wzmaga proces wewnętrznego spalania oraz przemiany materji, wpływa korzystnie na wzrost liczby czerwonych ciałek we krwi, przyczynia się do energicznego wydzielania toksyn, moczanów, kwasów i t. d. przez organizm. Nerki, wątroba, śledziona, woreczek żółciowy, funkcjonują prawidłowo, regulując wszelkie procesy chemicznej przemiany w sensie korzystnym.

Stosować tę metodę może każdy, kto nie cierpi na serce, nie ma organicznego cierpienia. W tym wypadku należy czynić to pod kontrolą i obserwacją lekarza. Naogół zaś głębokie oddychanie w końcowym swym efekcie przyczynia się walnie do utrzymania organizmu w zdrowiu i jest jednym z naturalnych czynników odmładzania człowieka. Nie należy tylko przesadzać w stosowaniu zabiegu. (pa)

Polisy ubezpieczeniowe

muszą być do 1 sierpnia przerachowane na złote po kursie 5,40 za dolara

Załamanie się dolara w ub. r. uderzyło nietylko w kupców i przemysłowców, posiadających wierzytelności dolarowe. Szerokie rzesze ubezpieczonych na życie w zagranicznych i krajowych towarzystwach ubezpieczeń lokowały

swe oszczędności

w walucie, którą powszechnie uważano za najpewniejszą —

w dolarach amerykańskich.

Polisy ubezpieczeniowe mają ce przez 20 lat zachować swą wartość,

zrzadka tylko opiewały na złote

W chwili spadku dolara stanęło przed oczyma ubezpieczonych widmo całkowitej utraty wpłaconych już wkładek ubezpieczeniowych. Te stosunki usunęło rozporządzenie prezydenta R. P. o wierzytelnościach w walutach zagranicznych.

Przewiduje on, że

polisy ubezpieczeniowe opiewające na dolary mają być z dniem 1 sierpnia b. roku przerachowane na złote po kursie 5.40 za jednego dolara.

Zapłacone już składki za czas do 1 sierpnia po kursie innym niż 5.40 zł. za dolara są ważne i **nie wolno żądać zarachowania ewentualnych nadwyżek na przyszłe składki.**

O ile wyraźnie zastrzeżono w polisie, że chodzi o „dolary w złocie", to zastrzeżenia takie są ważne w Polsce, chociaż w Ameryce obecnie nie mają żadnego znaczenia, nawet **towarzystwa zagraniczne będą musiały osobom w Polsce ubezpieczonym płacić według wartości dolara złotego, jaką miał w złotych polskich w dniu 1 lipca 1931 r., t. zn. po 8.90.**

W tym też stosunku będą z dniem 1 sierpnia b. r. przerachowane polisy opiewające na „dolary w złocie" na „złote w złocie". Składki zapłacone za czas do 1 sierpnia na podstawie takich polis w dolarach efektywnych są jednak ważne, o ile towarzystwa ubezpieczeń nie zastrzegły sobie przy przyjęciu

dochodzenia różnicy między wartością dolara złotego a efektywnego w chwili zapłaty.

Pożyczki, które ubezpieczeni zaciągnęli w towarzystwach ubezpieczeń pod zastaw polis, mają być zwrócone według kursu dolara w terminie płatności, a zastrzeżenia, że mają być zwrócone w „dolarach w złocie", są nieważne.

O ile ubezpieczeni już pozawierali

indywidualne układy z towarzystwami ubezpieczeń co do przerachowania polis dolarowych na złote, to układy takie pozostają w mocy.

Ustawa zakazuje zawierania w przyszłości umów ubezpieczenia w walutach zagranicznych.

J. S.

Straty powodziowe Łodzi

nie odbiją się katastrofalnie na sytuacji rynku włókienniczego

Doniesienia o katastrofalnej powodzi w Małopolsce wywołały również pewne

refleksy na rynku włókienniczym Łodzi.

Jest to zupełnie zrozumiałe, jeśli zważyć jak silnie związana jest Łódź z odbiorcami hurtowymi na terenie zniszczonej przez powódź olbrzymiej połaci kraju. Trzeba jednak zaznaczyć, że

przesadne alarmy o olbrzymich stratach, poniesionych przez Łódź, należy przyjąć z poważnem zastrzeżeniem.

Podkreślić bowiem należy, że okres obecny jest okresem mię dzysezonowym i zakupy na sezon jesienno - zimowy rozpoczynają się zazwyczaj dopiero w sierpniu. Należy wyrazić na dzieję, że do tego czasu sytuacja na terenach, dotkniętych powodzią, będzie całkowicie wyjaśniona.

Z drugiej strony sezon nadchodzący w tym roku kształtuje się w warunkach dość skomplikowanych, gdyż należy wziąć pod uwagę

ogólny nastrój niepewności, jaki panuje na rynku w związku z haussą surowej bawełny.

Dlatego też ogólna tendencja jest wybitnie wyczekująca, co daje się odczuwać szczególnie na rynku towarów bawełnianych, a co znalazło swój wyraz w nieustaleniu dotąd, pomimo stosunkowo dość późnej pory cenników fabrycznych.

Wpływ katastrofalnej powodzi na przebieg sezonu nie może być w żadnym razie tak znaczny, by odegrał decydującą rolę przy ocenie konjunktur.

Oczywista,

chwilowo nastąpi niewątpliwie spadek zapotrzebowania,

pociągając za sobą pogorszenie wypłacalności. Ale z drugiej strony podkreślić należy, że sława by stosunkowo tegoroczny sezon letni przy niewielkich obrotach spowodował

wydatne zmniejszenie obligi Łodzi.

Oczywista, zobowiązania odbiorców obejmują również i tereny, dotknięte powodzią. Dla tego też

Łódź ze względu na niewielki stosunkowo rozmiar swych należności u odbiorców z Małopolski zdoła strat uniknąć.

Co się tyczy ewentualnego zmniejszenia rozmiarów zakupów towarów zimowych, to podkreślić trzeba, że z uwagi na osłabienie finansowe kupców prowincjonalnych zapasy posiadanych przez nich materjałów zimowych są bardzo szczupłe. Odbiorcy z Małopolski będą więc zmuszeni do uzupełnienia swych zapasów, to też raz jeszcze podkreślić należy, że

przesadne alarmy o olbrzymich stratach są conajmniej przedwczesne i nie na miejscu.

Naturalnie, ostateczne wyniki tranzakcji uzależnione będą jeszcze od od tego, czy klęska powodzi przejdzie szybko, czy też, co byłoby, oczywista, ze wszechmiar niepożądane dla całego państwa i życia gospodarczego — nie uda się tej katastrofy prędko opanować.

Wykwalifikowanych księgowych

dla zaprowadzenia i prowadzenia ksiąg handlowych poleca

Łódzki Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, Biurowych i Przemysłowych—Piotrkowska 61 tel. 190-05. Sekretarjat czynny 6—9 wiecz.

Sprzedaż detaliczna

produktów własnego wyrobu

Sąd najwyższy rozpatrywał sprawę o przestępstwo z art. 98 ustawy o podatku przemysłowym, za

nieposiadanie oddzielnego świadectwa przemysłowego na sprzedaż detaliczną i drobną produktów własnego wyrobu.

Sąd najwyższy wprowadził nową definicję pojęcia lokalu, różną od dotychczasowej interpretacji władz skarbowych.

Tezy wyroku sądu najwyższego brzmią w sposób następujący:

1) detaliczna i drobna sprzedaż produktów własnego wyrobu

dokonywana w tym samym lokalu, gdzie mieści się zakład przemysłowy,

nie stanowi oddzielnego przedsiębiorstwa

nawet w razie przeznaczenia specjalnego pomieszczenia dla tej sprzedaży, pod warunkiem jednak, aby pomieszczenie to znajdowało się w granicach lokalu zakładu przemysłowego;

2) oddzielenie pomieszczenia, w którem jest prowadzona detaliczna i drobna sprzedaż od pomieszczenia, w którem się mieści zakład przemysłowy, ścianą, przepierzeniem, sienią, schodami i t. d., nie stanowi przeszkody do uznania, że

sprzedaż detaliczna i drobna dokonywana jest w lokalu zakładu przemysłowego.

Rozmiary przedsiębiorstwa

w zależności od kategorji patentów

W „Dzienniku Ustaw" nr. 60 ukazało się rozporządzenie min. przem. i handlu w sprawie określenia przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze.

Za przedsiębiorstwa, prowadzone w większym rozmiarze uważa się:

a) przedsiębiorstwa zarobkowe, które w myśl ustawy o podatku przemysłowym zaliczono do przedsiębiorstw handlowych kat. I-ej oraz te z przedsiębiorstw, zaliczonych w myśl tej ustawy, do przedsiębiorstw handlowych kat. II, których obrót, ustalony prawomocnem orzeczeniem władzy skarbowej, przewyższa kwotę 100.000 zł. rocznie.

b) przedsiębiorstwa zarobkowe, które w myśl ustawy o podatku przemysłowym zaliczono do przedsiębiorstw przemysłowych kat I — V.

c) wszystkie przedsiębiorstwa, zaliczone w myśl ustawy o podatku przemysłowym do przedsiębiorstw przemysłowych kat. VI — VIII, jeżeli kupcy, je prowadzący, posiadają zakłady sprzedaży artykułów własnej produkcji, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kt. I i II przedsiębiorstw handlowych lub kart rejestracyjnych.

Jeżeli przedsiębiorstwa z powodu zwolnienia od podatku przemysłowego nie zaliczono do żadnej kategorji, uważa się je za należące do tej kategorji, do której byłoby zaliczone, gdyby podlegało podatkowi. Rozporządzenie weszło w życie 10 b. m.

RYNEK PIENIĘŻNY

Ceduła giełdy łódzkiej

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano:

	Tranz.	sprzedaż	kupno
8 proc. Łodzi	50.50		
5 proc. Łodzi	60.—		
Konwersyjna	63.—		
Dolary		5.28	5.27
Budowlana		45.25	45.—
Inwestycyjna		112.25	112.—
Stabilizacyjna		67,50	67.—
Dolarówka		53.50	53.—
Bank Polski		86,—	85.50

Sytuacja wyczekująca.

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszem zebraniu warszawskiej giełdy walutowo dewizowej tendencja dla dewiz była niejednolita, przy zapotrzebowaniu zwiększonem. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5,26. Notowano kursy dewiz: Berlin 203, Belgja 123,58 Gdańsk 172.53 Holandja 358,45 Kopenhaga 119.10 Londyn 26.66 Nowy Jork 5.28 Nowy Jork kabel 5,29 Paryż 34,91 Praga 21,99 Sztokholm 131.50 Szwajcarja — 172.50 Włochy 45.43; w obrotach prywatnych: marka niemiecka bez odbiorców i była w zaofiarowaniu po kursie 196, szyling austrjacki 99 i pół, korona czeska 21,86 frank francuski 34.85 frank szwajcarski 172,40, funt angielski 26.63 dolar 5.27,90 rubel złoty 4.58.75 dolar złoty 8.91 i pół, rubel srebrny 1.36 bilon 0.68.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy obrotach nadal ograniczonych. Notowano: Bank Polski 86, Cukier 20.25 Norblin — 27.75 Starachowice 10.85; tranzakcje dokonane a nienotowane: Lilpopy 9.65 Ostrowiec 20.75.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza, przy większych obrotach 5 proc. konwersyjną i 4 i pół proc. listami ziemskimi. Notowano: 4 proc. dolarowa 63.10 5 proc. konwersyjna 63,25 — 63,50 6 proc. dolarowa 73.25 7 procentowa stabil. 67,13 odcinki po 500 dolarów 67,75 8 proc. przem. polskiego funtowe 72,50 4 i pół proc. listy ziemskie 48,50—48,25—48,75 drobne odcinki 48, 8 proc. ziemskie złotowe 43,25, 7 proc. ziemskie dolarowe 47 5 proc. Warszawy 69, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 58, 5 proc. Łodzi 1933 r. 51; tranzakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 44,80 — 44,90 4 proc. inwestyc. zwykła 113 — 112,50, 4 i pół proc. Warszawy 63.75 5 proc. Piotrkowa 50, za 8 proc. dillonowską chciano płacić 85, za 7 proc. śląską — 65,75, za 7 proc. warszawską dolarową — 63.63.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK

Loco 13.30 lipiec 13.05 sierpień 13.10 wrzesień 13,15 październik 13.21 listopad 13.27 grudzień 13.34 — 13,36 styczeń 13,37 marzec 13,44 maj 13,52

NOWY ORLEAN

Loco 13,22 lipiec 13,05 październik 13.21 — 13,23 grudzień 13,36 styczeń 13,38 marzec 13,45 maj 13 51.

LIVERPOOL

Loco 7.14 lipiec 6.94 sierpień 6.88 wrzesień 6.87 październik 6,85 listopad 6.80 grudzień 6.80 styczeń 6.80 luty 6.80 marzec 6.80 kwiecień 6.80 maj 6,80 czerwiec 6,78 lipiec 6.77.

Egipska: loco 8,51 lipiec 8.30 październik 8.43 listopad 8.46 grudzień 8.48 styczeń 8,53 marzec 8.57 maj 8.62.

Upper: loco 7,29 lipiec 7.14 październik 7.13 listopad 7.21 grudzień 7.26 styczeń 7.26 marzec 7,31 maj 7.36.

BREMA.

Loco 14.93 lipiec — październik 14.65 grudzień 14.94 styczeń 15.13 marzec 15.28 maj 15,53,

ALEKSANDRJA.

Sakellaridis: lipiec 15,53 listopad 16.20 styczeń 16.29 marzec 16.18 maj 16.48.

Ashmouni: czerwiec — sierpień 13,— październik 13.06 grudzień 13.12 luty 13.24 kwiecień 13.34.

„GŁOS PORANNY"

nabyć można

w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. **Lewenberga**

Emocjonujące! — Fascynujące! — Tajemnicze!
Miłość! — Romantyzm! — Sansacja!

Żółty Detektyw

według powieści E. D. Biggersa z Warnerem Olandem w roli tytułowej.

Wkrótce na ekranie „MUZY"

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Wizyta Wackeru
w Łodzi

W związku z podaną przez nas w dniu wczorajszym wiadomością o przyjeździe doskonałej drużyny wiedeńskiej „Wacker" do Łodzi w celu rozegrania w dnia 25 b. m. meczu z ŁKS-em, dowiadujemy się, że w drużynie austrjackiej grają obecnie następujący piłkarze: bramka — Cart, obrona — Zeug, Sedlacek; pomoc — Hahnreiter, Uher, Wiesbauer i atak — Zischek, Samek, Flegel, Walzhofer, Wenz; rezerwowi: Pranz i Hoffman.

Z pośród wymienionych piłkarzy Cart Ziechek, Walzhofer i Wenz są internacjonałami, zaś Sedlacek, Hahnreiter i Uher zaliczani są do czołowych piłkarzy wiedeńskich.

Polscy lucznicy
na mistrzostwa świata

Polski związek łuczniczy ustalił ostateczny skład polskiej reprezentacji na łucznicze mistrzostwa świata, które odbędą się w dniach 1 — 5 sierpnia w Bastad (Szwajcarja) przy udziale Belgji, Czechosłowacji, USA. Francji, Szwecji i Polski. W skład drużyny polskiej wchodzą: panie: Kurkowska - Spychajłowa, Moczulska, M. Trajdosówna; panowie: Łotocki, Krajewski, kpt. Lewiński, Sawicki.

Pierwsze mecze ligowe
w drugiej rundzie

Przerwa w rozgrywkach ligowych potrwa do dnia 5 sierpnia. W tym terminie rozegrane będą pierwsze mecze drugiej rundy.

ŁKS przypadnie się zmierzyć z leaderem tabeli, groźnym Ruchem, przyczem co gorsza dla łodzian, mecz ten odbędzie się w Hajdukach Wielkich. Pozatem dnia tego grają: w Warszawie Polonja z Wartą, w Krakowie Wisła ze Strzelcem, oraz Cracovia z Podgórzem, natomiast we Lwowie odbędzie się mecz Pogoń—Garbarnia.

W Łodzi najbliższy mecz ligowy rozegrany zostanie dopiero w dniu 2 września, przyczem przeciwnikiem ŁKS będzie Warszawianka.

Zmiany osobowe
w wydziale gier i dyscypliny

W wydziale gier i dyscypliny ŁOZPN nastąpiły pewne zmiany. Mianowicie wystąpił z wydziału dotychczasowy wiceprzewodniczący p. Zerbel, na miejsce którego został dokooptowany jako członek wydziału p. J. Budkiewicz, zaś mandat wiceprzewodniczącego objął p. Sztern.

Mistrzostwa Łodzi
w wielobojach

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędzie się na stadjonie Kruschendera w Pabjanicach dziesięciobój panów o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Również w niedzielę został wyznaczony przez ŁOZLA trójbój kobiecy pań.

Najpoważniejszym kandydatem na mistrza dziesięcioboju jest wszechstronny lekkoatleta Kruschendera Rybak, zaś w trójboju trudno spodziewać się dobrych wyników, gdyż najlepsze zawodniczki jak Wajsówna, Kwaśniewska i Smętkówna przebywają w obozie kondycyjnym na Bielanach przy CIWF i udziału w zawodach nie wezmą.

idzie od stóp poprzez całe ciało z chwilą, kiedy zdejmujemy obuwie i zmęczone, palące stopy zanurzymy w ciepłej wodzie z dodatkiem soli do nóg Jana. Odparzona, sgrubiała, a nierzadko z bolącymi odciskami skóra nóg mięknie, delikatnieje, a substancja rogowa odcisków traci na twardości i daje się usuwać. Uczucie niewypowiedzianej ulgi towarzyszy temu łatwemu zabiegowi, który każdy człowiek powinien codziennie stosować, powróciwszy wieczorem do domu, po całodziennej wędrówce po mieście, w upalne dni letnie, kiedy noga łatwo potnieje i odparza się. Noga więziona przez cały dzień w obuwiu, noga pozbawiona powietrza, noga spracowana, wyczerpana, obolała, aby mogła nas utrzymywać dalej, wymaga pielęgnacji codziennej i krótkiej uzdrawiającej kąpieli w wodzie z dodatkiem nieodzownym soli do nóg Jana. Pamiętajcie o tem wszyscy, chcący lekką stopą przebiegać bez zmęczenia ulice miast, gorące asfalty, raniące stopy bruki z kocich łbów... Sól do nóg Jana przypnie skrzydła waszym stopom.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
12.10 Muzyka popularna (płyty)
13.05 Audycja dla dzieci w wyk. 7-letniej Olgi Schatterówny.
13.20 Koncert zespołu salonowego.
14.05 Komunikat izby przemysł.-handl. w Łodzi.
16,00 Muzyka baletowa (płyty)
17.00 Muzyka (płyty)
17.15 Recital fortepianowy Oskara Koschera.
17.45 Pieśni amerykańskie w wykonaniu Joanny Kay-Kuczyńskiej
18.00 Pogadanka p. t. „Jaja — produkt pożywny i tani".
18,45 „Cudowny połów" — słuchowisko pg. Franka Vospera.
19.15 Recital organowy prof. Kalinowskiego.
19.40 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Umińskiej (płyty)
20.12 Muzyka lekka. Orkiestra i Maryla Karwowska (śpiew)
21.02 Muzyka (płyty)
21.12 Koncert popularny. Orkiestra i Stanisław Roy — tenor.
22.00 „Prusy Wschodnie wczoraj, dziś i jutro".
22.15 Muzyka taneczna i lekka.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Berlin (419)
00.00 „Baba Jaga" Ljadowa i Koncert fortepianowy C-moll Rachmaninowa.

Wrocław (316)
21.15 Fantazje fortepianowe Szuberta i Schumana.

Hamburg (332)
00.15 Weseli klasycy (Drobne utwory).

Lipsk (382)
21.15 Koncert fortepianowy G-dur Beethovena i Symfonja F-dur Brahmsa.

Monachjum (405)
21.15 Koncert fortepianowy Mac Dowella, Sinfonietta Rüdingera.

Kalundborg (1261)
22.20 Symfonja Es-dur Schumana, Uwertura Brahmsa.

Medjolan (368)
20,45 Opera Leoncavalla „Pajace".

Bukareszt (365)
19.45 Opera Rossiniego „Cyrulik Sewilski".

Odezwa w sprawie Stawskiego

W związku z procesem Stawskiego wydana została następująca odezwa:

Żydzi, obywatele m. Łodzi.

Palestyna, ziemia ojców naszych ośrodek naszego odrodzenia narodowego przeżywa obecnie ciężkie chwile z powodu skazania na śmierć Abrama Stawskiego, posądzonego o udział w zabójstwie działacza sjonistycznego dr. Arlosoroffa.

Wyrok ten, podważający wiarę naszą w sprawiedliwość sądów angielskich wydany wbrew opinji jedynego sędziego żyda, wstrząsnął sumieniem żydów na całym świecie.

Wyrok ten ostać się nie może i nie powinien.

Żydostwo palestyńskie stworzyło komitet obrony niewinnego młodzieńca i zaapelowało do światowej opinji, celem ocalenia go.

Stawski jest żydem polskim tem bardziej więc winniśmy mu pomoc i obronę

Żydostwo wszechświatowe nie zazna spokoju, aż do chwili zupełnej rehabilitacji naszego ziomka Stawskiego.

W tak tragicznej chwili walki o prawo i sprawiedliwość, winniście wszyscy stanąć przy nas i poprzeć nasze wysiłki o wolność Stawskiego.

Prawda zwycięży i niewinny żyd uzyska wolność, jeżeli wszechświatowe żydostwo poprze naszą walkę o świętą sprawę.

Zjednoczony komitet obrony Stawskiego:

Ast, magister Balberyszski, L. H. Berger, wice prezes zarządu gminy żydowskiej w Łodzi, I. M. Bialer radny miasta, inż. D. Elpern, prezes Glatman, rabin M. N. Król członek rabinatu łódzkiego, M. Krasucki, wice-prezes zarządu komitetu ratunkowego, F. Lieberman, prezes rady gminy żydowskiej w Łodzi dyr. A. Lekich, J. L. Mineberg poseł na sejm, adw. Z. Menkes, J. Nirenberg, L. Pływacki, członek zarządu gminy żydowskiej w Łodzi, B. Russ, radny miasta dyr. I. Sołowiej, dyr. J. Spektor, rabin A. Silman, czł. rabinatu łódzkiego Sz. Światłowski, czł. zarządu gminy żydowskiej w Łodzi, Ch. Sztajnsznajder, radny miasta, dyr. Ch. Taub, adw. J. Wajcman radny miasta, M. Zajde, radny miasta, Zylbersztajn.

Łódzkie Wąskotorowe Elektryczne Koleje Dojazdowe

Spółka Akcyjna

zawiadamiają, że

w piątek, dnia 20 lipca 1934 r.

uruchamiają stałą komunikację autobusową na szlaku

Łódź—Pabjanice — Kolumna — Łask — Zduńska Wola—Woźniki—Sieradz

podług następującego rozkładu jazdy:

Odchodzą do Sieradza

z Łodzi — (dworzec autobusowy ul. Wólczańska Nr. 232) o godz 6.35 i 17.00.

z Łodzi — (plac Reymonta pociągami Ł.W.E.K.D. z przesiadaniem w Pabjanicach na autobus) o godz. 9.20, 12.40 i 16.40

Odchodzą do Łasku

z Łodzi — (dworzec autobusowy ul. Wólczańska Nr. 232) o godz. 6.35, 8.30 i 17.00

z Łodzi — (plac Reymonta pociągami Ł.W.E.K.D. z przesiadaniem w Pabjanicach na autobus) o godz. 6.20, 8.20, 9.20, 9.40, 10.00, 12.20, 12.40, 13.40. 15.00, 16.20, 16.40, 17.40, 20.00 i 21.00

Odchodzą z Sieradza

do Łodzi — (bezpośrednio) o godz. 6.30 i 14.55

do Łodzi — z przesiadaniem na pociągi Ł.W.E.K.D. w Pabjanicach o godz. 6.30, 8.35, 11.40, 14.55, 19.00 i 19.50

Odchodzą z Łasku

do Łodzi — (bezpośrednio) o godz. 7.30, 15.55 i 21.10

do Łodzi — z przesiadaniem na pociągi Ł. W. E. K. D. w Pabjanicach o godz. 7.30, 9.35, 9.40, 11.00, 12.20, 12,40, 13.40, 15.00, 15,55, 16.20, 17,40, 20.00, 20,55, 21.10 i 22.15.

UWAGA: Bilety kombinowane z przesiadaniem w Pabjanicach sprzedają konduktorzy pociągów Pabjanickich Ł. W. E. K. D., oraz konduktorzy w autobusach.

FOTOGRAF PRASOWY

ROSS

6-go Sierpnia 9
(SFINKS) róg Wólczańskiej

Wykonuje zdjęcia prasowe, z uroczystości, sportowe, grupowe, wnętrza, wystawy sklepowe, kopje obrazów, katalogi i t. p.

po cenach b. niskich.

Teatr Kawiarnia „BAGATELA"
Piotrkowska 94. Tel. 240-50

Dziś i codziennie prezentuje

PRZEZ DZIURKĘ od KLUCZA

18 „niedyskretnych" obrazów z prologiem

Przebojowe piosenki. — Najdowcipniejsze skecze. — Rewelacje baletowe „Trio Aleksandryjskich". — Świetne recytacje J. Bokojemskiej i t. d., w wykonaniu ulubieńców Łodzi pod wodzą „Tomasza" Sempolińskiego.

I to wszystko od 75 groszy do 3 złotych.

Początek punktualnie o godz. 8.15 i 10.15 w.

Pierwszy raz w Łodzi!

METRO Przejazd 2

Bujda jakiej świat nie widział

Komedja wybitnie muzyczna najnowszej produkcji p. t.

Ucieczka przed ślubem w roli gł. **Bobby Howes i Jean Colin**

Film, który przewyższa wszelkie inne niedorzeczności widziane na ekranach w Łodzi!

Nadprogram: Tygodnik Foxa i Pat'a

Główna 1 **ADRIA**

SKŁAD FUTER I. Tyger i G. Glatter

zawiadamia, że przeniósł się z ul. Piotrkowskiej 43 do nowego lokalu przy ulicy **PIOTRKOWSKIEJ 45** i poleca na nadchodzący sezon w bogatym wyborze **wszelkiego rodzaju FUTRA** sprowadzane bezpośrednio z Ameryki, Anglji, Francji i Rosji. — **CENY BEZKONKURENCYJNE!**

TELEFON 224-77

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 12 lipca 1934 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie: „Pabjanickie Towarzystwo Exportu Bekonów“, Sp. z ogr. odp., f.: „Pabjanickie Towarzystwo Exportowe“, Sp. z ogr. odp. Hipolitowi Wroncbergowi i Wolfowi Datnerowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 15 lipca 1933 r. tymczasowo. 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego dr. Aleksandra Kruschego, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Michała Lewitę, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność
(—) Adwokat **Michał Lewita**
Łódź, Andrzeja 42.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 27 lipca 1934 roku o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz
(—) **Dr. Aleksander Krusche.**

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Curtli Kalińskiej w Łodzi na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 3 sierpnia 1934 r. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, oraz zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Anszel Liberman.

Wyborowe LODY
porcja 35 groszy
WRAZ ZE SZKLANKĄ WODY SODOWEJ i WAFLEM CZEKOLADOWYM
POLECA
Cukiernia „Źródło”
Przejazd 1. — Tel. 133-72 i 209-87

Wakacje we Francji
POBYT NA PLAŻACH FRANCJI — IDEALNY WYPOCZYNEK.
— WYCIECZKI W PIRENEJE, ALPY, JURA, WOGEZY. —
ZNIŻKI KOLEJOWE. INFORMACJE:
Oficjalne Przedst. Kolei Francuskich w Polsce
Warszawa, Ossolińskich 4, tel. 684-85
oraz wszystkie biura podróży

Ogłoszenia drobne

STUDENTKA uniwersytetu we Włoszech udziela lekcji włoskiego. Tel. 169-91 od 15 do 18.

DO WYNAJĘCIA pokój I piętro, front, z używalnością telefonu i łazienki. Dowborczyków (Juljusza) 4, tel. 110-50. Oglądać codziennie, prócz niedziel. 842—2

POKÓJ umeblowany przy rodzinie do wynajęcia. Wiadomość: ul. Piotrkowska 85, w sklepie kolonjalnym.

LETNISKO suche, lasy spalskie. Pilica, bardzo tanio. Rzgowska 72. Ditkowski. 800—4

UWAGA! Ładnie umeblowany pokój, parter, front, do wynajęcia od zaraz Al. Kościuszki 27, m. 4.

KUPIĘ używany fotel na kółkach. Wiadomość telef. 209-12. 7838—3

INTELIGENTNA samotna osoba, obeznana z prowadzeniem rytualnej kuchni, w charakterze gospodyni do Internatu i Fermy w Helenówku poszukiwana. Zgoszenia przyjmuje Biuro Internatu: Łódź, Kilińskiego 105.

REWELACJA!! Znany renomowany zakład fryzjerski I. Jakubowicza w Łodzi, Piotrkowska 60 (w podwórzu) postanowił na sezon letni obniżyć ceny. Golenie 20 gr., strzyżenie 40 gr., mycie głowy 30 gr., masaż elektr. 20 gr. Pierwszorzędny manicure 70 gr. Spieszcie wszyscy tłumnie do Jakubowicza !!! 7851—20

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. przez Magistrat m. Łodzi na nazwisko Chany Izbickiej, zam. przy ul. Ogrodowej 12. 7833-3

ZNALAZCĘ czerwonego portfelu, zgubionego w cukierni „Ziemiańska“ dnia 18-go b. m. proszę o przesłanie przynajmniej samego portfelu i znajdujących się w nim papierów pod adresem: Jan Landau, Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 140.

Do akt. Nr. Km. 271/34
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 2, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38
na mocy art. 1030 U. P. C.
ogłasza, że w dn. 26 lipca 1934 r. o g. 12 w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 182
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
blachy, zawias do drzwi, taśmy stalowej i t. p.
oszacowanych na łączną sumę zł. 1661 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 3. 7. 1934 r.
p. o. Komornik (-) Zarzycki

Coś dla Pani

Piękna pani nie powinna mieć zmarszczek. Należy stanowczo używać na plaży okularów — mrużenie oczu na słońcu najprędzej wywołuje zmarszczki.

Największy wybór ciemnych okularów w magazynie optycznym
SZYMON URBACH
Piotrkowska 33, tel. 222-23

Dr. St. Bibergal
Choroby skórne i weneryczne. Elektroterapja
Zawadzka 10. Tel. 106-30
Ordynuje od 9—1 i od 5—8 w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med.
L. BERMAN
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
Leczenie niemocy płciowej
Cegielniana 15,
tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8 — 11 rano od 4 — 8 w. w niedz. i święta od 9 — 1 po poł.

Dr. med.
Wołkowyski
przeprowadził się na ul.
Cegielnianą 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w. w niedz. i święta od 9 do 1 po po

PRZYCHODNIA
WENEROLOGICZNA
Lekarzy specjalistów
Zawadzka 1, tel. 205-38
czynna od 9 r. do 9 wiecz.
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. Porady seksualne.
Stacja zapobiegawcza czynna całą dobę.
Dla Pań oddzielna poczekalnia
Porada 3 zł.

Dr. med.
Niewiażski
powrócił
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych
leczenie niemocy płciowej
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w w niedziele i święta od 9—1
Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. S. Kantor
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz
W niedz. i święta od 8—2.

Doktór
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie niemocy płciowej
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1 pp.

Doktór
TREPMAN
Specjalista chorób wenerycznych skórnych i moczopłciowych
Cegielniana 4, tel. 216-90.
przyjmuje od 8 - 12 i od 5—9 wiecz
W niedz. i święta od 8—1 popoł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
LECZENIE CHORÓB WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
Została przeniesiona **Zielona 2**
telef. 189-33
9 rano do 9 wieczór.
PORADA 3 zł.
Dzieci i kobiety przyjmuje kobieta-lekarz 11—1 i od 3—4 pp.

Baczność Letnicy!!
Wiśniowej Góry i Kraszewa
„Głos Poranny”
jest do nabycia o godz. 8 rano u gazeciarza Jamnika, willa Kawuli, vis-a-vis Chłodni Wiedeńskiej.

Biuro pisania podań
DO WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH I SĄDOWYCH.
FELICJI SZENWIC
Piotrkowska 89, m. 8. Tel. 223-38
PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE i POWIELANIE (DAWN. „IRENIT“)

KINO-REWJA
AMOR
Pomorska 89, Tel. 248-05
Dojazd tramwajami 0 i 4.
Najtańszy teatr w Łodzi!

Dziś czwartek 19 **Wielka Premjera!** piątek 20, sobota 21 i niedziela 22 lipca r. b. **Na scenie!**
Zrzeszenie Artystów Scen Łódzkich i Warsz. pod kier. artystycznym **Janusza SZYNDLERA** prezentują program Nr. 4
UŻYWAJMY PÓKI CZAS!
Pełna humoru i satyry rewja w 12 obrazach z udziałem znanych wesołków **Hanki Radwanówny, R. Konarzewskiej, Vici Cari, I. Orszy, Józefa Szymańskiego i Janusza Szyndlera.**
Kapelmistrz: ARTUR KOCHANOWSKI — Dyrekcja: M. ZNAMIROWSKI.
Na ekranie Przepiękny film p. t. **Romans Księżniczki** **Na ekranie**
W rolach głównych przepiękny amant tek, piątek, sobota i niedziela **Charles Farrel oraz Mauren O'Sulliwan i H. B. Warner.** Ceny kryzysowe od 54 gr. do 1.09 gr. Przez sezon letni tylko 4 dni w tygodniu t.j. czwartek, piątek, sobota i niedziela
Sala wentylowana! Początek o g. 6 w., w niedziele i święta o 3-ej. Pocz ostatnich występów o godz. 10.15 wiecz

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego“ ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Redaktor odp.: **Stanisław Rożniecki** Za Wydawnictwo „Prasa“, wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kr[illegible] w Drukarni własnej Piotrkowska 101